

# GAZETA LWOWSKA

Wybodzi codziennie o godzinie 3-giej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincji **5 Mk.**

**Biura Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12.** Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w biurze dzienników **S. Sokolowski i Ska** Jagiellońska 7, w biurach dzienników i traikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P. K. O. Nr. 141.690.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 78.



## PRENUMERATA

|  |             |           |
|--|-------------|-----------|
| we Lwowie bez dostawy                              | 12 miesięcy | 75.— Mk.  |
| we Lwowie z dostawą, z przesyłką pocztową w Polsce | 12 miesięcy | 90.— Mk.  |
| z przesyłką pocztową w innych państwach            | 12 miesięcy | 130.— Mk. |

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ul. Podwale 3, w godzinach od 8—3 i 5—7 i biuro S. Sokolowski i Ska, ul. Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki” kwartalnik. Prenumerata za 3 numery 40 Mk., rocznie 160 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przesyłać do Redakcji „Przewodnik” pod adresem: Lwów, ul. Wałowa 1, 31, I. piętro (nad mezaninem).

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Generalny Delegat Rządu przeniósł starostę Czesława Eckhardta z Sokala do Tarnopola.

Generalny Delegat Rządu dla Małopolski przeniósł starszego komisarza budownictwa inż. Mirona Dolnickiego ze Lwowa do Krakowa i przydzielił go do Okręgowej dyrekcji robót publicznych w Krakowie.

Prezydium dyrekcji skarbu zamianowało sekretarzami skarbu z uposażeniem VIII. stopnia służbowego następujących komisarzy skarbu: Adolfa Kiszakiewicza, Józefa Weissberga, Ludwika Palamara, Stanisława Koszka, Józefa Flesslera, Emanuela Bleibergera, Henryka Goldberga, Karola Krukurkę, Felicjana Boguckiego, dr. Tobiasza Weibauana, Stanisława Świrka, Stanisława Kruźlewskiego, Wojciecha Pabijana, Włodzimierza Andrusieczkę, dr. Karola Mahla, Emiljana Trusza, Włodzimierza Berezowskiego.

Prezes dyrekcji skarbu zamianował w administracji skarbowej w Małopolsce oficjanta kancelaryjnego Joachima Parnasa z Brzeska kancelistą skarbu w XI. klasie rangi z ważnością od 1 lipca 1919.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zamianował starszymi oficjamiłami poczt. w IX. klasie rangi II. klasy oficjantów pocztowych:

Stanisława Zielińskiego Salomona Nemetha, Ludwika Wierzchowskiego, Emilję

Obmińską, Stefana Fuchsa, Helenę Nowicką, Adolfa Nagawieckiego, Dsłbor zam. Helenę Garścia, Władysława Bilora, Juliana Skubiela, Jana Langa, Rudolfa Ehrenpreissa, Franciszka Koryzme, Henocha Singer, Józefa Giorgi, Władysława Zajackowskiego, Karola Johana, Michała Mielnika, Helenę Sołtys, Helenę Tychy, Idę Niementowską, Zofję Trzcieniecką, Marię z Grosserów Budzyna, Marię Pankiewicz, Helenę Wilkowską, Zdzisława Olszańskiego, Helenę Dańczukówną, Franciszka Kulczyckiego, Wilhelma Kostkę, Stefanię Czepe, Felicję Wallin, Helenę Kwaśniewską, Kazimierza Weissa, Mieczysława Koskiewicz, Wiencyzławę Paciorowska, Stefanię Bilinkowska, Piotra Mosiuka, Benjamina Drillicha, Emanuela Heinricha, Jana Kozłowskiego, Michała Jarosławskiego, Szymona Bałandę, Zygmunta Sankowskiego, Marię Wróblewską, Kamilę Zacharjasiewicz, Wojciecha Kusiaka, Ignacego Sojkę, Zofję Mikulińską zam. Zarembową, Kazimierza Grzyba, Józefa Cupryka, Zofję Wielkopolską, Marię Nowelską, Stefana Swobodę, Tadeusza Gottwalda, Seinwela Altstocka, Władysława Cierpizsa, Andrzeja Skorodena, Stanisława Czternastka, Petronelę Bednarowską, Henryka Turczaka, Herscha Stricka, Bogumiła Vrtla, Piotra Barana, Michalinę Dobrowolską, Wandę Ferrari, Jana Tysowskiego, Saturnina Grolla, Adelę Pospiszilówną, Jana Swierza, Franciszkę Jorkasch-Koch, Marię Żeńczak, Marię Głaczynską, Helenę Ryglównę, Bronisławę Szuolę, Marjanę Kwaka, Jana Madeja, Leona Dudzika, Stefana Kurnala, Wawrzyńca Politowicza, Marię Ruszkiewicz, Witolda Czechowskiego, Wincentego Cieplego, Augusta Eogla, Antoniego Filipskiego, Karola Krucza, Ludwika Mołonia, Konstancję Kokurewicz, Adama Krogulskiego, Jadwigę Amon, Jakóba Pękal-

skiego, Stanisława Romańskiego, Józefa Ulanowicza, Marjana Stebleckiego, Marię Szafrańską, Edwarda Łazarowicza, Matyldę Dąbrowską, Zofję Nizinkiewicz, Józefa Fica, Antoniego Sienka, Wawrzyńca Marocha, Berla Kleinera, Leiba Finkla, Natana Engelberga, Jana Zawisza, Rudolfa Pottyondego, Janinę Stankowicz.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie przyjął do służby pocztowej w Państwie Polskim i zamianował asystentem pocztowym w XI. stopniu służbowym b. oficjanta pocztowego i inwalidę wojskowego Piotra Benrada z przeznaczeniem do Skąły nad Zbruczem.

## Rozporządzenie

Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z dnia 21 kwietnia 1921 r. wydane w porozumieniu z Prezesem Głównego Urzędu Ziemińskiego w przedmiocie trybu postępowania w Komisjach Odwoławczych, utworzonych w myśl ustawy z d. 17 grudnia 1920 r. o przejęciu na własność Państwa ziemi w niektórych powiatach Rzeczypospolitej Polskiej.

Na podstawie art. 8 ust. z dnia 17 grudnia 1920 r. o przejęciu na własność Państwa ziemi w niektórych powiatach Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. R. P. z roku 1921 Nr. 4 poz. 17) zarządza się co następuje:

§ 1. Od orzeczeń Powiatowych Komitetów Nadawczych w sprawach przejmowania ziemi na własność Państwa i przekazywania jej na rozkoleonizowanie między żołnierzy, oraz na wykonanie reformy rolnej, służy osobom interesowanym w ciągu trzydziestu dni od dnia wydania orzeczenia prawo odwołania się do Komisji Odwoławczych utworzonych na podstawie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z

dnia 16 marca 1921 r. (Dz. U. R. P. z r. 1921 Nr. 27, poz. 157).

§ 2. Komisje Odwoławcze rozpatrują orzeczenia Powiatowych Komitetów Nadawczych w granicach wniosków odwoławczych.

Wniesienie odwołania wstrzymuje prawomocność i zawieszka wykonanie zaskarżonego orzeczenia w granicach wniosku odwoławczego, aż do załatwienia odwołania.

§ 3. Komisje odwoławcze rozpatrują odwołania bądź na posiedzeniach publicznych z udziałem osób, wnoszących odwołanie względnie ich pełnomocników, oraz w razie potrzeby świadków i biegłych, bądź na posiedzeniach niejawnych.

Na posiedzeniach niejawnych rozpatrywane być mają również sprawy, wynikające z nadzoru komisji odwoławczych nad powiatowymi komitetami nadawczymi w myśl § 16 p. b. rozporządzenia Ministra rolnictwa i dóbr państw z 16 marca 1921 (Dz. U. R. P. z r. 1921 nr. 27, poz. 157).

Posiedzenia publiczne komisji odwoławczych odbywają się w miarę potrzeby, posiedzenia niejawne co najmniej dwa razy w tygodniu.

§ 4. Do prawomocności uchwał komisji odwoławczej wymagana jest obecność na posiedzeniu przewodniczącego lub jego zastępcy, oraz co najmniej dwóch członków komisji. Uchwały komisji zapadają zwykłą większością głosów obecnych na posiedzeniu członków. W razie równości głosów przeważa to zdanie, do którego przyłączył się przewodniczący który głosuje ostatni.

§ 5. Obrady komisji mają być protokolowane, przyczem osobno sporządzane być mają protokoły posiedzeń publicznych, osobno zaś protokoły posiedzeń niejawnych i narad.

Protokoły publicznych posiedzeń komisji odwoławczych mogą być w razie potrzeby, uznaniej przez przewodniczącego komisji, przeglądane przez osoby interesowane, względnie ich pełnomocników.

§ 6. Zaskarżone orzeczenia powiatowych komitetów nadawczych będą przez komisje odwoławcze uchylone lub zmienione

Helena K.

5)

## Mężczyzna i Kobieta.

Obrazek z czasów wojny rosyjsko-japońskiej.

(Ciąg dalszy)

III.

Matka p. Anny nie była zadowolona. Państwo M. bawili u niej już od tygodnia, tajemniczą sprawę incognito Witolda w Warszawie wytłumaczyli nieporozumieniem, niedojściem listu i t. d., byli dużo razem, spacerowali, układali plany na przyszłość, wszystko więc było w porządku, a jednak pani R. nie była zadowolona. Badawczo spoglądała na córkę i zięcia, czując instynktownie, że przecież nie wszystko było „w porządku”. Pytać nie śmiała i nawet nie byłaby umiała wypowiedzieć o co jej właściwie chodziło. Zauważyła parę razy, że córka jej zamysła się zdawnie smutno, że chwilami widocznie daleko myślami odbiega, że na męża patrzy badawczo, jakby coś nowego w nim spostrzegła — ale były to przecież rzeczy tak nieuchwytno! Może zresztą nie nie było i unosiła ją wyobraźnia? Nieraz zadawała sobie to pytanie. O, nie myli się serce matki! Jeżeli istnieją jakieś siły nieznanne, jakieś przecucia i widzenia, o których się „filozofom nie śniło” — znane one są przedewszystkiem matkom. Tylko matka zna piekło wszystkich nieokreślonych niepokojów, tych „urojonych” obaw, z których otoczenie się śmieje, a które wytwarzają około niej przeraźliwa

puszkę duchową i samotność, sprawiającą ból bez miary.

Pani R. mówiła o swych niepokojach z synem, z którym łączył ją najczulszy stosunek, ale on zrozumieć jej nie mógł i żartował z „nerwów” mamy, choć zwykle rozumieli się doskonale. Stumiła więc w sobie „nieдорęczne” obawy.

A p. Anna nie domyślała się weale, że jest obserwowana. Przeżywała ciężką krizis duchową, odczuwała świeżo przeżyte wypadki tem głębiej, im normalniej pozornie życie jej teraz biegło. Była jedną z tych natur, które w chwilach krytycznych nie tracą głowę, pozornie zimno przyjmują ciosy najboleśniejsze i najmniej spodziewane, ale które później, gdy pierwsze oszołomienie minie, tem boleśniej czują zadana sobie ranę. Zimna krew i takt, jakich dała dowody w Warszawie, wpływały z dobrego wychowania, rozumu i wstrętu do scen, ale teraz brało górę zranione serce i młoda kobieta bardzo cierpiała. Bolał ją nie tylko sam fakt niewierności męża, ale i ta niepojęta łatwość, z jaką mąż ten wrócił po tem wszystkim do normalnego życia. Zdawał się nie pamiętać już o wydarzeniu, które nią do głębi wstrząsnęło — nigdy o niem nie wspominał i po paru dniach pewnego, jakby zażenowania, wrócił mu dawny spokój i humor. P. Anna nie miała pretensji, żeby się dalej tłumaczył, ale czuła się dotkniętą tem lekceważeniem jej uczuć.

Była zbyt młoda, by rozumieć tę lekkość, z jaką „panowie stworzenia” traktują swe winy wobec kobiet i zbyt czystą, by nie odczuwać w tem pewnej grubości natury męskiej, będącej powodem tylu starć między obu płciami. Winowajca zaś z całą swobodą używał przyjemności lata, polował ze

szwagrem, dużo i barwnie opowiadał o wojnie i dalekim Wschodzie, w wolnych chwilach całował żonę, klepał ją bez ceremonii po ramieniu, z beztrudną posiadaczczą wdzięką. I absolutnie nie domyślał się nawet tego, co żona jego przeżywała: przeprosił ją przecież, zerwał z siostrą Agatą, czegoż więcej chciałby mogła? Przeciwnie: sam fakt, że ją przeproszał, że miała nad nim przez chwilę przewagę moralną, dawał mu w jego własnym poczuciu pewne prawo do wynagrodzenia sobie tego „upokorzenia”, więc przebieżał wobec niej chwilami pewien ton wyższości, jakiego nigdy dawniej nie miał. P. Anna nie umiała w takich chwilach ukryć zdziwienia i pewnej urazy, co u niego znów wywoływało objawy zniecierpliwienia. Tak więc harmonia między małżonkami była trochę sztuczna, pomimo, że oboje starali się szczerze o powrót do dawnych stosunków. Szczęście małżeńskie jest ptakiem bardzo płochliwym: niepożądane wspomnienia i obrazy wracają ciągle i mącą nawet najlepsze chwile. Ale nasza młoda para jeszcze wierzyła w swą przyszłość, jeszcze się starała zatrzymać złotego ptaszka, wabiąc go i tuląc.

Ot, i w tej chwili wybrali się oboje na spacer do parku. Przeszli cieniste aleje, obeszli staw i małą furtką wyszli w pole. Dzień był trochę chmurny, ale ciepły i cichy, przesycony zapachem zbóż i ćwierkaniem koników polnych. Wspierali się, rozmawiali. Należało już wkrótce wracać do miasta, do zwykłego życia, co po dwuletniej przerwie sprawiało niejedną trudność i nie jeden kłopot. Ale miało też i duży urok. Wróćcie oto normalne dni pracy i ciche, słodkie wieczory we dwoje, spędzane na czytaniu lub muzykowaniu.

— Nie zaniedbałaś chyba swego śpiwu, Andziu? — zapytał Witold serdecznie.

— Śpiewałam czasem dla mamy, ale nie wiele. Nie byłam usposobiona. Ale teraz zabiorę się pilnie do roboty i znów będziemy śpiewali nasze kochane duety.

— Tak, będziemy. Będziemy też chodzili na koncerty. Jakże dawno nie słyszałem dobrej muzyki.

— I ja tu się zasiedziałam. Bez ciebie trudno było się ruszyć, zresztą cisza tutaj bardzo dobrze działała na moje zdenerwowanie i niepokój.

— To były ciężkie lata kochana... — zauważył Witold i urwał, zmieszany, gdyż przyszło mu na myśl, że żona musiała w tej chwili przypomnieć sobie, jak on dbał o osłodzenie sobie tych ciężkich chwil.

Żona zauważyła jego zmieszanie, zrobiło jej się przykro i — złoty ptaszek uleciał...

Zbliżali się właśnie do dużej lipy rozbrzmiewającej brzękiem pszczoł, obiegających rojem jej koronę. Słodki, cudny, upajający zapach przesycał powietrze, które stało się ciężkiem i dusznym. P. Anna usiadła na ławeczce pod lipą; nagle jakos uczuła się zmęczoną, mąż stanął obok, patrząc na krążące mu nad głową złociste roje. Rozmowa urwała się.

P. Anna, zapatrzona w męża, zadumała się głęboko. Czuła oto w tej chwili najgłębiej, że wszelkie starania o powrót dawnego szczęścia są daremne i ogarnęło ją niezmiernie zdziwienie i zniechęcenie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

jeśli sprzeciwia się postanowieniom ustawy z dnia 17 grudnia 1920 r. (Dz. U. R. P. z r. 1921, nr. 4, poz. 17) i rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych z 16 marca 1921 (Dz. U. R. P. nr. 27 z r. 1921 poz. 157).

§ 7. Komisje odwoławcze mogą:

a) uznać odwołanie za niezasadzone i zatwierdzić zaskarżone orzeczenie w całości;

b) uznać odwołanie za uzasadnione i uchylić zaskarżone orzeczenie;

c) uznać odwołanie za częściowo uzasadnione, uchylić część zaskarżonego orzeczenia, zaś resztę orzeczenia zatwierdzić;

d) zaskarżone orzeczenie w granicach wniosku odwoławczego, w całości lub w części zmienić, jeśli przedstawione dowody wystarczają do dostatecznego wyjaśnienia sprawy i nie zachodzi konieczność przeprowadzenia przez powiatowy komitet nadawczy dodatkowego postępowania dowodowego.

§ 8. Pismo odwoławcze, które wniesione być ma do tego powiatowego komitetu nadawczego który wydał orzeczenie, zawierać ma:

a) oznaczenie komisji odwoławczej, następnie imię, nazwisko i miejsce zamieszkania (dokładny adres) osoby wnoszącej odwołanie względnie jej pełnomocnika;

b) treść orzeczenia powiatowego komitetu nadawczego, od którego wniesiono odwołanie;

c) wyraźne oświadczenie, w jakich punktach orzeczenie powiatowego komitetu nadawczego zostaje zaskarżone, treściwe określenie motywów odwołania, oraz wniosek o uchylenie lub o zmianę orzeczenia i jaką mianowicie zmianą ma nastąpić;

d) przedstawienie faktów i środków dowodowych, mogących stwierdzić prawdziwość motywów odwołania;

e) oznaczenie załączników i ich ilość;

f) podpis osoby wnoszącej odwołanie względnie jej pełnomocnika.

§ 9. Po otrzymaniu akt sprawy oraz pisma odwoławczego przewodniczący Komisji Odwoławczej, po zapoznaniu się z ich treścią, wyznacza z grona członków Komisji referenta dla danej sprawy, o ile możności posiadającego wykształcenie prawnicze.

§ 10. Referent przeprowadziwszy badanie akt sprawy przedstawi odwołanie na najbliższym posiedzeniu niejawnym Komisji Odwoławczej w wypadkach, gdy:

a) Komisja Odwoławcza jest niewłaściwa do powzięcia decyzji w danej sprawie;

b) odwołanie nie zostało wniesione w przepisany termin;

c) referent sprawy jest zdania, iż według stanu akt, postępowanie przeprowadzone przez Powiatowy Komitet Nadawczy nacechowane jest takimi brakami, które sprzeczają z ważnością samego orzeczenia.

§ 11. Komisja Odwoławcza orzeka na posiedzeniu niejawnym, czy bez przeprowadzenia posiedzenia publicznego wniesione odwołanie należy odrzucić z przyczyn wymienionych w § 10 p. a) i b) czy też zaskarżone orzeczenie z przyczyn wymienionych w § 10 p. c. uchylić.

§ 12. Jeśli nie zachodzą powody do przedstawienia odwołania na posiedzeniu niejawnym Komisji Odwoławczej, lub jeśli Komisja Odwoławcza na posiedzeniu niejawnym orzeka, że nie zachodzą przyczyny odrzucenia odwołania bądź uchylenia orzeczenia (§ 10) wówczas przewodniczący wyznaczy termin posiedzenia publicznego.

O terminie posiedzenia publicznego za-

wiadomione być mają osoby wnoszące odwołanie względnie ich pełnomocnicy.

Termin wyznaczony ma być w ten sposób, aby zawiadomienia mogły być doręczone osobom, wnoszącym odwołanie, świadkom i biegłym co najmniej na osm dni przed terminem posiedzenia publicznego.

Nieobecność na posiedzeniu publicznym osób wnoszących odwołanie względnie ich pełnomocników, mimo ich należytego zawiadomienia, nie wstrzymuje wydania orzeczenia.

§ 13. Zawiadomienia o posiedzeniu publicznym Komisji Odwoławczej, skierowane do osób, wnoszących odwołanie, względnie ich pełnomocników, świadków i biegłych mają być sporządzane w dwu egzemplarzach i winny zawierać: imię i nazwisko osoby zawiadamianej, jej adres, miejsce i termin posiedzenia, oznaczenie sprawy i skutku nieważności (§ 12 ust. 4).

Zawiadomienia doręczone być mają przez władzę gminne, które jeden egzemplarz doręcza osobie zawiadamianej, drugi zwrócić Komisji Odwoławczej wraz z dokonaniem na niem potwierdzeniem odbioru. W razie niemożności doręczenia zawiadomienia władze gminne zwrócić obydwu egzemplarze z odpowiednią adnotacją. W obydwu wypadkach uważa się zawiadomienie za należyte dokonane.

§ 14. Po wywołaniu sprawy i sprawdzeniu przez przewodniczącego obecności osób zawiadomionych, względnie przyczyn ich nieobecności, referent sprawy przedstawia na podstawie akt stan sprawy i wnioski odwoławcze, nie objawiając przytem swego zdania.

Następnie Komisja Odwoławcza wysłucha wywodów osób wnoszących odwołanie, względnie ich pełnomocników, przesłucha świadków i biegłych, oraz zbada przedstawione dowody pisemne.

§ 15. Po ukończeniu postępowania dowodowego Komisja odbędzie naradę niejawną, na której po wysłuchaniu zdania referenta sprawy i w razie gdy sprawa jest dojrzała do rozstrzygnięcia, powzięcie orzeczenia.

§ 16. Orzeczenie Komisji Odwoławczej może być bądź niezwłocznie po naradzie ogłoszone stronom ustnie, bądź Komisja zastrzeże sobie ogłoszenie orzeczenia na piśmie, nie później jednak, niż w ciągu dni ośmiu.

Orzeczenia Komisji mają być doręczone na piśmie osobom wnoszącym odwołanie, względnie ich pełnomocnikom.

§ 17. Orzeczenie Komisji Odwoławczej zawierać ma:

a) wymienienie Komisji i nazwiska jej członków, którzy brali udział w wydaniu orzeczenia;

b) dzień, miesiąc i rok, w którym je wydano;

c) wymienienie sprawy oraz osób, wnoszących odwołanie;

d) istotną treść decyzji;

e) motywy rozstrzygnięcia.

Orzeczenia Komisji podpisane być mają przez przewodniczącego.

§ 18. Akta sprawy wraz z orzeczeniem Komisji Odwoławczej mają być niezwłocznie zwrócone do właściwego Powiatowego Komitetu Nadawczego, z odpowiednim poleceniem, wynikającym z powziętego orzeczenia.

§ 19. Należytości biegłych i djety dnia świadków pokrywane być mają przez osoby, wnoszące odwołanie, na których wniosek tych świadków i biegłych powołano, według

norm przyjętych w sądownictwie dla postępowania w Sądach Okręgowych.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych:

(—) J. Raczyński.

Prezes Głównego Urzędu Ziemskiego:

(—) T. Wilkoński.

(Dz. Ustaw Rz. P. Nr. 39 z 1921 r., poz. 239).

## Rozporządzenie

Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego z dnia 21 kwietnia 1921 r. w przedmiocie częściowej zmiany rozporządzenia z dnia 22 października 1919 r. o warunkach upoważnienia instytucji społecznych do przeprowadzenia parcelacji większych posiadłości ziemskich.

Na zasadzie art. II. rozporządzenia tymczasowego Rady Ministrów z dnia 1 września 1919 r., normującego przenoszenie własności nieruchomości ziemskiej (Dz. ust. Rz. P. z r. 1919, Nr. 73, poz. 428) zarządzam, co następuje:

§ 1.

Punkt e) § 4 rozporządzenia Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego z d. 22 października 1919 r. o warunkach upoważnienia instytucji społecznych do przeprowadzenia parcelacji większych posiadłości ziemskich (*Monitor Polski* Nr. 231 z dnia 24 października 1919 r.) obowiązuje od dnia ogłoszenia w *Monitorze Polskim* w następującym brzmieniu:

e) uiszczanie tytułem zwrotu wydatków wywołanych pełnieniem nadzoru urzędów ziemskich nad działalnością parcelacyjną instytucji kwoty obliczone od liczby morgów, objętych projektem, względnie planem parcelacyjnym, według norm ustalonych przez Prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego.

§ 2.

Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezes Głównego Urzędu Ziemskiego:

(—) T. Wilkoński.

## Z komisji sejmowych.

Komisja robót publ. na podstawie referatu p. Kędziora uchwaliła projekt ustawy o rozszerzeniu sieci dróg państwowych z powodu przyłączenia do Polski na zasadzie traktatu ryskiego ziem wschodnich. Sieć nowych dróg na tych ziemiach wynosi 5,028 km., a uzupełnienie sieci dla połączenia z temi nowymi drogami wynosi 569 km. Ponieważ zaś ustawa z 20 grudnia z. r. przewiduje długość nowych sieci na 10,500 km., zatem całkowita długość sieci dróg państwowych z wyjątkiem Śląska Cieszyńskiego będzie wynosiła 16,157 km.

Komisja wojskowa. W związku z interpelacją przewodniczącego co do okazywania się kapłanów Mrocza publicznie w mundurze oficera wojsk polskich, uchwalono na wniosek dr. Liebermana rezolucję, wywołującą Ministra S. W. do wyjaśnienia zaistniałych, które sprawy, że zasądony za obrzydnym przekupstwem kap. Mroczek, po odświeżeniu kary wojskowej nadal piastuje godność oficera polskiego, wywołując przeto

publiczne zgorzienie. Następnie komisja wysłuchała sprawozdania nadzwyczajnej komisji rewizyjnej o nadużyciach kolejowych o marnowaniu koni wojskowych z powodu niedostatecznej pieczy, o nadużyciach przy zapatrzywaniu armji w skórę i obuwie, i uchwaliła zwrócić się do M. S. W. i Ministra sprawiedliwości z wezwaniem, aby przygotował i złożył sprawozdanie w przedmiocie dalszego toku spraw sferowanych do sądów wojskowych i cywilnych przez nadzwyczajną komisję rewizyjną.

Komisja administracyjna w obecności Ministra Grodzieckiego rozpatrywała wniosek p. Raucha co do wywozu jaj. Dyskusję odroczone.

Komisja miejska uznała na zasadzie memorjatu i petycji Związku miast oraz sprawozdania przewodniczącego za konieczne wytoczyć sprawę katastrofalnego stanu miast na plenum Sejmu. Następnie prowadzono w dalszym ciągu rozprawę szczegółową nad projektem ustawy o rozbudowie miast.

Komisja skarbowo-budżetowa i przemysłowo-handlowa rozpatrywała na posiedzeniu poufnym projekt polsko-francuskiej umowy naftowej.

Komisja skarbowo-budżetowa przyjęła 9 artykułów projektu noweli o podatku dochodowym.

## List prezesa delegacji repatriacyjnej.

Biuro prasowe Ministerstwa spraw zagranicznych wyjaśnia, że pismo prezesa delegacji Rzeczypospolitej Polskiej w komisji mieszanej dla spraw repatriacji w Warszawie z dnia 28 maja, wystosowane do delegacji rosyjsko-ukraińskiej a ogłoszone 31 maja nieścisłe, brzmi jak następuje: Dnia 28 maja 1921 r. Powołując się na list nasz z dnia 24 b. m. domagający się od Wpauów według art. 26, 27 i 28 uporządkowania ilości i kategorii wysłanych z Rosji osób podpadających pod art. I. układu o repatriacji w określonym terminie, mam zaszczyt zakomunikować Panom, że aczkolwiek od chwili ukonstytuowania się komisji mieszanej do spraw repatriacji upłynęły już 4 tygodnie w dniu 27 b. m., jednakże stan faktyczny po dzień dzisiejszy roku bieżącego przedstawia się jak następuje: Polska strona komisji mieszanej wysłała 21,646 osób do Rosji, a rosyjsko-ukraińska strona komisji mieszanej przesłała tylko 11,582 osób do Polski. Z powyższego wynika, że stwierdzony przez nas od początku akcji repatriacyjnej niedobór ze strony delegacji rosyjsko-ukraińskiej, który wynosił 9,835 osób, zaniósł się zmniejszyć, zwiększył się i wynosi obecnie 10,064 osób. A niezależnie od tego nie został dotąd uruchomiony ani jeden transport osób cywilnych wbrew art. 26 układu. Wobec powyższego stanowiska Wpauów delegacja polska opierając się niechętnie na wzajemności i widząc bezskuteczność swoich pisemnych przypomnień, czuje się zmuszoną wstrzymać ruch transportu jenców aż do chwili konkretnej i wyraźnej odpowiedzi delegacji rosyjsko-ukraińskiej, popartej rzeczowymi dowodami, które nas przekonają, że delegacja rosyjsko-ukraińska pragnie wypełnić układ repatriacyjny, gdyż dotychczasowe pozory wykazują,

Dr. Wiktor Hahn.

1)

## Główne potrzeby bibliografii polskiej.

W ostatnich kilku latach poruszono w naszej literaturze naukowej w szereg dłuższych lub krótszych artykułów kwestję potrzeb bibliografii polskiej. Mimo to zabieram jeszcze raz głos w tej sprawie, gdyż z jednej strony nie wyczerpano dotąd w zupełności przedmiotu, pomijając niejedną ważną dezyderat w zakresie bibliografii, z drugiej znowu strony dotychczasowe artykuły nie poruszyły sprawy naprzód, stąd pragnę w poniższych uwagach w większej mierze, aniżeli to było dotąd, zwrócić uwagę na praktyczne przeprowadzenie i wprowadzenie w czyn przynajmniej najważniejszych postulatów bibliograficznych.

Jako najważniejszą potrzebę uważam wydanie bibliografii bibliografii polskich, na wzór podobnych bibliografii zagranicznych, jak np. doskonała utwórzona przez Juliusza Petzholdta: *Bibliotheca bibliographica* (Lipsk, 1866) lub Henryka Steina: *Manuel de bibliographie générale* (*Bibliotheca bibliographica nova*). (Paris, 1897).

Mimo pracy dorywczej i niesystematycznej nagromadziło się u nas w przeciągu kilku, zwłaszcza ostatnich dziesięciu lat sporo materiału w tym kierunku, dziś nieraz już

zapomnianego, do tego częstokroć trudno dostępnego. Zebranie więc w całość wszystkich prac bibliograficznych byłoby rzeczą dla dalszego rozwoju prac bibliograficznych bardzo pożądaną; z jednej strony taką bibliografia bibliografii ułatwiłaby pracę pracownikom naukowym w różnych gałęziach wiedzy, podawałaby bowiem nieocenione wskazówki dla wszelkich poszukiwań, z drugiej strony dopiero po zestawieniu jej m. znany dokładnie zorientować się w brakach bibliograficznych w naszej literaturze i stosownie do tego pokierować systematycznie dalszemi badaniami w tym kierunku.

Bibliografia bibliografii polskich nie byłaby pracą wielkiej objętości; w przybliżeniu z wszelkimi prawdopodobieństwem można oznaczyć ilość pozycji, jaką by objęła, na kilkaset, stąd druk jej nawet w obecnych warunkach byłby stosunkowo niezbyt kosztowny, wydawnictwo zaś samo, jak nieodzowne potrzebne dla wszystkich bibliotek i całej rzeszy pracujących opłaciłoby się bez wątpienia. Wyrażamy też niepełną nadzieję, że pomyśli ten da się urzeczywistnić w najbliższym czasie; przecież znajdzie się jakaś nakładowa księgarnia, która pracę taką zdecydowanie się wydać.

Drugim nieodzownym postulatem jest wydawnictwo stałego przeglądu wydawnictw bieżących. Jak długo istniał *Przewodnik bibliograficzny* (1878—1913) zwłaszcza pod redakcją Władysława Wisłockiego (1900) mieliśmy źródło pewne, prawie nigdy nie zawodzące. Wychodząca w ostatnich czasach

*Bibliografia polska* (jako dalszy ciąg *Przewodnika bibliograficznego*) ukazywała się bardzo nieregularnie, zmieniała się nawet w r. 1915 i 1916 na roczniki, i dopiero od r. 1917 zaczęła wychodzić znowu miesięcznie<sup>1)</sup>. Niestety za r. 1920 zupełnie nie wyszła tak, że pracownicy naukowcy są pozbawieni możliwości zapoznania się z najnowszymi wydaniami. Wychodzący w Warszawie w r. 1920 *Buletyn bibliograficzny* w odstępkach, zupełnie dowolnych nie jest wydawnictwem zupełnym, uwzględnia bowiem tylko wydawnictwa, jakie ukazały się w dawnym Królestwie Polskiem.

Należałoby więc jak najrychlej uruchomić wydawnictwo *Bibliografii polskiej*; powinna wychodzić koniecznie stale, bez przerw, ale nie w okresach dowolnych nie w formie roczników, lecz w zeszytach miesięcznych. Przy wydawaniu jej należałoby skorzystać już raz przecież z wzorowych miesięczników zagranicznych, np. *Journal general de l'imprimerie et de librairie* (Paris) lub *Bibliografia Italiana* (Milano) i postawić wreszcie wydawnictwo jej na prawdziwie naukowej wyżynie. Potrzeby tego wydawnictwa

<sup>1)</sup> Były nadto zestawienia podawcze w *Przewodniku bibliograficznym* i *Bibliografii polskiej* niedokładne: por. uzupełnienia za r. 1912 (zestawione w książce, 1914, I, 420—423, II, 27—32) i za lata 1914—1917, wydane w osobnym dodatku: *Bibliografia polska*, Uzupełnienia 1914—1917 (w r. 1918 przeł. W. P. Wisłockiego).

nie można dość silnie podkreślić. O ileby *Bibliografia* nie miała wychodzić regularnie nie byłoby mieli podstawowego źródła do wszelkiej bibliografii późniejszych, czy to ogólnych, czy to specjalnych, ponadto wskutek nieogłaszania bezpośrednio po wyjściu nowości literackich wiele wydawnictw nie zanotowanych zaraz w chwili wyjścia może być później z łatwością pominiętych; odnosi się to zwłaszcza do wydawnictw ulotnych, prywatnych, bitych w małej ilości egzemplarzy i t. p. Jeżeliby *Buletyn bibliograficzny* warszawski uwzględniał bibliografię całej Polski i wychodził w ściśle określonych terminach, byłaby sprawa załatwiona — o ileby to nie dało się wykonać, powinna *Bibliografia polska* wychodzić i nadal jako wydawnictwo Akademii Umiejętności w Krakowie, która rozporządzając tak znacznymi funduszami w uznaniu ważności sprawy powinna umożliwić i ustalić raz na zawsze wydawnictwo *Bibliografii polskiej*, jak to już raz uczyniła w r. 1892, zabezpieczając dalszy byt *Przewodnika bibliograficznego*, już zawieszono, — na długie szeregi lat. Zresztą opinia publiczna pragnie dowiedzieć się, dla czego *Bibliografię polską* zawieszono — może przyczyny nie przedstawiają tak wielkiej trudności, by wydawnictwo nie można było wskrzesić.

(Ciąg dalszy nastąpi).

że tylko polskiej stronie zależy na ścisłym wykonaniu traktatu. Podpisany: Stanisław

Korczak prezes delegacji polskiej w komisji dla spraw repatriacji.

## Wykaz jeńców Polaków szeregowych którzy powrócili z niewoli bolszewickiej.

454. Szereg. Gawor Stanisław, 17 pp., Warszawa. 455. szereg. Gawrisz Paweł, 17 pp., Pozelów Małopolska. 456. szereg. Grabarczyk Michał, 31 pp., Sokółów. 457. szereg. Gajewski Władysław, 4 pp., Łąży. 458. szereg. Ginsburg Leizon, b. z. kol., Łowicz. 459. szereg. Grotek Franciszek, 3 pp., Dłaski. 460. szereg. Grzel Stanisław, 40 pp., Częstochowa. 461. szereg. Gólic Dawid, 13 pp., Maków. 462. szereg. Gótwine Eljisz, 2 p. p., Sujemierk. 463. szereg. Grawicz Wojciech, 39 p. p., Jęzgowo. 464. szereg. Gzyb Ludwik, tabor, Irozuła. 465. szereg. Grzegórzek Stanisław, 16 pp., Ostrzeża. 466. Goeman Izrael, 16 pp., Włodawa. 467. szereg. Giljakon Gingo, 1 p. p., Żyrardów. 468. szereg. Gere Leon, 29 p. p., Tomaszów. 469. szereg. Grabowski Aleksander, 16 p. p., Otwock. 470. szereg. Gajewski Jan, 38 p. p., Stągozite, 471. szereg. Głuchowski Jan, 59 p. p., Krawczenk. 472. szereg. Guzyński Ignacy, 14 p. p., Michajłowo, 473. szereg. Grychnak Maks, 3 p. p. Zgiersz. 474. szereg. Gacek Michał, 20 p. p. Cychowska, 475. szereg. Grubman D. niel 33 p. p. Warszawa. 476. szereg. Gołabek Giersz, 33 p. p., Zambrowo, 477. szereg. Grzegienia Franciszek, 3 p. p., Odeico, 478. szereg. Grymbert Szumel, 1 p. p., Wil., Kutno, 479. szereg. Damogłski Józef, 40 p. p., Tarno, 480. szereg. Dużyński Józef, 38 p. p., Lublin. 481. szereg. Dec Franciszek, 15 p. p., Małopolska, 482. szereg. Drosz Jan, 35 p. p., Lublin, 483. szereg. Dudek Franciszek, 4 p. p., Izbiska, 484. szereg. Dużak Franciszek, 38 p. p., Drohobycz, 485. szereg. Domagalski Jan, 46 p. p., Płock, 486. szereg. Drodz Franc. 2 p. p. Piotrkowskie. 487. szereg. Danluk Michał 4 p. p., Grodzieńskie. 488. szereg. Drapacz Wawrzyniec 24 p. p., Kieleckie. 489. szereg. Drojkowski Czesław 3 p. p., Ogrodnik. 490. szereg. Emerski Tefel 8 dyw., Rudno. 491. szereg. Iżeki Franciszek 7 p. p., Lublin. 492. kapr. Żywiołowski Stefan 31 p. p., Wrocław. 493. szereg. Zempala Franciszek 8 p. p., Kieleckie. 494. szereg. Zerdziak Stefan 1 p. p., Radomskie. 495. szereg. Zakieła Wincenty 10 p. p., z. Warszawska. 496. szereg. Zaidel Otto 16 p. p., Łódź. 497. szereg. Winder Michał 2 p. p., Białystok. 498. szereg. Zbilski Stanisław 46 p. p., Małopolska. 499. szereg. Zaks Stankiewicz Jan 2 p. p., Mińsk. 500. szereg. Zarembki Mateusz 8 p. p., Zambrow. 501. szereg. Zakon Maks 13 p. p., Warszawa. 502. szereg. Zaks Izaak 14 p. p., z. Warszawska. 503. szereg. Zuzia Bronisław 4 p. p., z. Wileński. 504. szereg. Zakrzewski Feliks, 36 p. p., z. Warszawska. 505. szereg. Zasada Feliks, 3 dyw., z. Kaliska. 506. szereg. Ilczuk

Władysław, 48 p. p., Rudka, 507. szereg. Zaleski Jan, 2 p. p., Blizyn. 508. szereg. Wizberg Maks, 9 p. p., Radomsk. 509. szereg. Kowalski Franciszek, 4 p. p., Szumonia. 510. szereg. Konieczny Józef, 18 p. p., Małopolska, 511. szereg. Kulbiński Józef, 21 p. p., Warszawa. 512. szereg. Kure Rafael, 4 p. p., z. Warszawska. 513. kapr. Kubecki Andrzej, 3 p. p., Kielce. 514. szereg. Krawczyk Andrzej, 3 p. p., Szczekocinek, 515. szereg. Kwiecień Piotr, 47 p. p., Małopolska. 516. szereg. Kwiakowski Jan, 24 p. p., Włocławek. 517. szereg. Kwiak Jan, 40 p. p., Małopolska. 518. szereg. Kotlarski Franciszek, 34 p. p., Warszawa. 519. kapral Kapinos Franciszek, 9 p. p., Małopolska. 520. szereg. Kowalski Andrzej, 13 p. p. 521. szereg. Kapusta Jan, 20 p. p., Małopolska. 522. szereg. Kraj Józef, 24 p. p., Kłebucko. 523. szereg. Kwaźniewski Józef, 22 p. p., Zapczew. 524. szereg. Krata Stanisław, 70 p. p., Kaminów. 525. szereg. Kac Samuel, 8 p. p., Warszawa. 526. szereg. Koszkin Dymitry, 3 p. p., Michajłowice. 527. szereg. Kronberg Izaak, 8 p. p., Warszawa. 528. szereg. Kiemiera Franciszek, 17 p. p., Kuzewo. 529. szereg. Koltun Feliks, 8 p. p., Zamość. 530. szereg. Kopeć Wojciech 39 p. p., Małopolska. 531. szereg. Krzyński Andrzej, 31 p. p., Wrocław. 532. szereg. Kamieniecki Józef, 15 p. p., Znamienka. 533. szereg. wiec Kempa Antoni, 24 p. p., Zachowice. 534. szereg. wiec Kaplan Michał 29 pułk piechoty, Kalisz. 535. szereg. wiec Kitowski Jan, 159 pułk piechoty, Budzy. 536. szereg. Kusz Władysław, 4 p. p., Gradowice. 537. szereg. Kałozynski Paweł, 167 p. p., Janów. 538. szereg. Krucezek Franciszek, 18 p. p., Poraj. 539. szereg. Klimeczak Franciszek, 29 p. p., Sokaty. 540. szereg. Krawul Adam, 16 p. p., Brumta. 541. szereg. Kłobikowski Ludwik, 4 p. str., Konow. 542. szereg. Kałoziejczyk Józef, 4 p. str., Konow. 543. szereg. Karas Franciszek, 18 p. p., Budakuczyn. 544. szereg. Karas Ignacy, 6 a. s., Olszyna. 545. szereg. Kostka Franciszek, 1 p. p., Małopolska. 546. szereg. Koczmarek Józef, 48 p. p., Zabków. 547. szereg. Kuplewicz Stanisław, 16 p. p., Małopolska. 548. szereg. Kałozyn Józef, 13 p. p., Goharto. 549. szereg. Kraska Władysław, 31 p. p., Katarzynka. 550. szereg. Kozysta Władysław, 3 p. p., Milimiszce. 551. szereg. Kozłowski Franciszek, 26 p. p., Mosksin. 552. szereg. Koza Antoni, 26 p. p., Moga trzyce. 553. szereg. Kospacz Stanisław, 2 p. p., Kruszew. 554. szereg. Kubas Wojciech, 17 p. p., Wysoki. 555. szereg. Kujawa Stanisław, 1 p. p., Małachow.

(Dla dalszy nastąpi)

## Mowa Benesa.

Przed paru dniami czeski minister spraw zewnętrznych Benesz, odpowiadając na szereg interpelacji, wygłosił mowę w kwestji zagranicznej, w której poruszył szereg zagadnień bieżących, a zwłaszcza sprawę górnośląską. Mowa ta była odpowiedzią głównie na interpelację niemieckiego posła liberalnego Kafki. P. Kafka zwrócił się do Benesa z zapytaniem, dlaczego rząd czeski założył protest przeciw plebiscytowi w Austrii za przyłączeniem do Niemiec, skoro jest przeciwny powrotowi Habsburgów, a przecież przyłączenie Austrii do Niemiec jest najlepszą w tym względzie gwarancją. Jeżeli Czechy tak pilnie przestrzegają traktatu — wywołał p. Kafka — to winny przeto wszyskimi interweniować w Warszawie przeciw wypadkom rozgrywającym się na Górnym Śląsku. W końcu zainteresował się interpellant przyzmiem Czech z Rumunią i sprawą Basi węgierskiej.

Odpowiedź Benesa w tych wszystkich kwestiach była niezmiernie dyplomatyczna. Stwierdził on, że w sprawie Austrii istnieją do wyboru inne jeszcze ewentualności niż powrót Habsburgów i przyłączenie do Niemiec, zaznaczając przytem, że Czechy są zarówno przeciwni powrotowi Habsburgów, jak i federacji naddunajskiej. Jakieby to były możliwości, Benesz nie powiedział, choć można się ich domyśleć. Jestto zapewne rozbiór, lub co najbardziej wielu się podoba, okupacja Austrii.

Jeżeli w kwestji austriackiej p. Benesz jeszcze dosyć jasno się wypowiedział, to w sprawie śląskiej starał się wykręcić sianem. Stwierdził mianowicie, wobec zapytania p.

Kafki, czy Czechy są z poglądem Brianda, czy Lloyd Georgea, że Czechy stoją na tem samym stanowisku co Anglja, Francja, Polska i Niemcy, to jest na stanowisku traktatów. Trzeba przyznać p. Benesowi, że jeśli chciał udowodnić, że absurdem jest idea, jakoby traktaty były podstawą porządku w Europie, to nie mógł obrać po temu lepszej drogi, jak zestawienie powyższych czterech państw, jako jednogodnie stojących na podstawach traktatu wersalskiego. Dużo mówił następnie czeski minister spraw zewnętrznych o roli, jaką winny odegrać Czechy jako czynnik pokoju w Europie środkowej i zaznaczył, że z tego względu ani Niemiec ani Polski drażnić nie myśla.

Na zakończenie dojął, że traktat Czech z Rumunią obraca się w tych samych ramach, co traktat z Jugosławią i podkreślał dobrodziejstwa rządów czeskich na Rusi węgierskiej. Zapowiedział też rządy silnej ręki w tym kraju w szczególności na polu szkolnictwa, z którego wszelkie niepożądane elementy mają być usunięte. Oznacza to zdaje się w praktyce czechizację szkół tamtejszych, tak, jak ją już przeprowadzono na Słowacji.

Mowa p. Benesa jest pocieszającą zwłaszcza o ile chodzi o sprawę śląską. Widać z niej wyraźnie, że Czechy nie mają odwagi do przyznania się publicznie, że w sprawie tej zajmują stanowisko angielskie. I tylko dyskretnie wskazanie na zgodność z patriarwalnymi w tym względzie trzema państwami jest tu pocieszającą wskazówką, że proces odrywania się Czech od Francji postępuje naprzód. Ponieważ jednak na parcie Francji mogą Czechy jeszcze niejedno zarobić, przeto nie uważają za stosowne afiszować się ze swymi planami zbyt wczesnie.

W świetle tych faktów oraz czynnych objawów polityki na pograniczu śląskim nie można żywić wątpliwości co do uczuć Czech dla interesów Polski na Śląsku. Jeżeliby ktoś miał w tej sprawie jakieś złudzenie, wystarczy rzucić okiem na łamy prasy czeskiej omawiającej obecną sytuację polityczną Polski. W związku z obecnym przesileniem gabinetowym przewiduje ona jak najczarniejszą przyszłość dla Polski. Jest to o tyle humorystyczne, że Czechy nie mogą się od dawna zdobyć na gabinet parlamentarny i starym austriackim wzorem ograniczają się do gabinetu urzędniczego. Nie ulega wątpliwości, że stosunki polskie nasuwają aż nadto wiele momentów do krytyki, ale ze strony Czech, które nie mogą na tyłu polach związać końca z końcem, krytyka ta wygląda bardzo oryginalnie.

## Z zaboru czeskiego.

(Strasne położenie ludności polskiej w Zagłębiu karwińskim. — Niszczenie szkolnictwa polskiego. — Propaganda na rzecz kościoła husyckiego. — Zabieranie Kościołów katolickich).

(I.) Strasne wieści dochodzą nas z zachodniej części Księstwa cieszyńskiego, przynajmniej w lipcu r. z. uchwałą Rady ambasadorów państwu czeskiemu. Czesi otwarcie tam dają do wytepienia żywiołu polskiego i zamiary swe przeprowadzają w sposób bezwzględny i systematyczny. Społeczeństwo polskie za mało poświęca uwagi tej sprawie, a przecież chodzi tu o stokilkadziesiąt tysięcy ludu polskiego, oddanego na pastwę czechizacji, dlatego też konieczne jest jak najdokładniejsze informowanie opinii o tem wszystkim, co się tam dzieje. Zebraniem informacjami dzielimy się z naszymi czytelnikami. Może ich serce żywiej zabije i zechce się bardziej interesować losem tego odłamku naszej ludności, któremu grozi w krótkim czasie zupełna zagłada, jeżeli stosunki te nie ulegną zmianie.

Czeska działalność eksterminacyjna względem Polaków obejmuje wszelkie dziedziny życia, zaczynając od szkolnictwa. Czesi wyjątkowo wszystkie siły, aby szkolnictwo polskie zniszczyć. W powiecie frysztackim Czesi zamknęli 18 szkół polskich zaraz po objęciu władzy i szkoły te pomimo najsilniejszych protestów ze strony ludności polskiej dotychczas do życia przywrócone nie zostały. Obywatele polscy, którzy próbowali sprzeciwić się temu bezprawiu, narażeni zostali na największe prześladowania, które dotychczas nie ustają. Jeszcze obecnie nakładają kary na rodziców tych dzieci, którzy ich z braku szkoły polskiej na naukę nie posyłają, a którzy o czeskiej szkole słyszeć nie chcą.

W gminach czysto polskich, lub z małą przymieszką ludności niemieckiej i czeskiej, jak Polska i Niemiecka Lutynia, Poręba, Dąbrowa, Frysztak, Wierznówice i t. d., nauczycieli polskich zupełnie wypędzono ze służby szkolnej lub przeniesiono do takich gmin, gdzie nie mogli mieć żadnego wpływu na ludność. Im dzielniejszym był nauczyciel, im większem cieszył się zaufaniem u ludu, tem sroższe było jego prześladowanie.

Wszelkie wysiłki obywatelstwa polskiego, aby napowrót otworzyć szkoły, były daremne; nie pomogły podania do władz i deputacje do starostów, do rządu krajowego i ministerów. Wysłane rządowe komisje do Poręby i Polskiej Lutyni nibyto dla zbadań na miejscu zażalen, zostały rozpedzone przez bandy czeskie, specjalnie w tym celu ściągnięte z całej okolicy, a rodzice, przezwadnie matki, które do tych komisji dostać się chciały, zostały w nieludzki sposób pobite a władza oświadczyła wówczas, że jest bezsilną i wszystko pozostało bez zmiany.

Natomiast, chcąc wybić ludność polską z głowy podobne pretensje, wielu rodzicom odebrano kartki na żywność oświadczając, że jeśli im się zachce być Polakami, to niech z głodu zdechają. Wszędzie uarzuca się ludności szkoły czeskie, a jakie to będzie nauczanie, wskazuje fakt, że w Morawskiej Ostrawie 50 kandydatów nauczycielskich, Czechów naturalnie, uczy się niby języka polskiego i otrzyma patenty na nauczanie w pozostałych tu i owdzie szkołach polskich, bez żadnego współdziałania i bez żadnej kontroli ze strony społeczeństwa polskiego.

Wkrótce po szkołach rzucili się Czesi na kościoły polskie. Rozpoczęli gwałtowną propagandę na rzecz Kościoła państwowego, wyznania czesko-braterskiego. Zasypano kraj odezwami agitacyjnymi za występowaniem z Kościoła rzymsko-katolickiego a wstępowaniem do Kościoła czeskiego braterskiego lub zapisywania się do bezwyznaniowych. W niektórych gminach dopuszczano się jawnych gwałtów, sprowadzono księży czesko-braterskich (husyckich) i odebrano ludności kościoły na rzecz tego wyznania. Tak się stało n. p. w Pietwałdzie Rychwałdzie, Dąbrowie i t. d.

Ludność rzymsko-katolicka na napaady nie była przygotowana, wszędzie zresztą żandarmerja stanęła po stronie gwałtcieli.

Przy pomocy band uzbrojonych już dawno wyruszone proboszcza polskiego z Michałkowie, potem z Kańwanie i z Rychwałdu, w ostatnich czasach napadnięto na kościoły rzymsko-katolickie w Dąbrowie i Orłowej, tutaj jednak ludność widłami i motykami kościoł obroniła, ale czy na długo? Zazwyczaj jednak ludność sterroryzowana do ostateczności nie broni się i obronić nie może. Gwałty, popełnione przez czeskie bandy jeszcze w październiku i listopadzie r. z. nie były nawet sądownie rozpatrywane, natomiast najstarsze nawet wystąpienie ludności polskiej karze się doraźnie.

## XII. Sprawozdanie tygodniowe

Polskiego Komitetu zbiórki marek pocztowych na cele narodowe i społeczne we Lwowie, ul. Stryjska 24 I. p.

(własny lokal sprzedaży marek: kram studentek: „Polskiego Białego Krzyża“ ulica Szajnochy 4).

I. Stosownie do zapowiedzi, ogłoszonej w poprzednim sprawozdaniu, podajemy poniżej finansowe wyniki naszej akcji zbiórkowej w miesiącu maju b. r.:

Czysty dochód ze sprzedaży marek pocztowych w miesiącu maju b. r. wynosił po pokryciu kosztów administracji kwotę . . . 5482 Mk.

do czego należy jeszcze dodać zwróconą jako nieprzyjętą prowizję za końcową sprzedaż marek (jak niżej) kwotę . . . 163 Mk.

Ogólny zatem dochód wynosił 5645 Mk.

Z powyższej kwoty przeznaczyliśmy zgodnie z wolą ofiarodawców:

1. na T. S. L. . . . 445 Mk.  
(ofiarodawcy: Helena Czełowska 200 Mk., Kazimierz Czapelski 150 Mk., Mieczysław Krajewski 70 Mk. i F. S. 25 Mk.).

2. Na T. O. M. (Towarzystwo ochrony dzieci i młodzieży we Lwowie). . . . 730 Mk.  
(ofiarodawcy: Sąd apelacyjny we Lwowie 150 Mk., Sąd powiatowy S. I. we Lwowie 150 Mk., inne datki pozostawione do dyspozycji komitetu 430 Mk.).

3. Na książki i czasopisma dla wychodźców polskich w Brazylii i Argentynie (z datków dyspozycyjnych komitetu) . . . 200 Mk.

4. Na doraźną pomoc dla Górnego Śląska (z datków kolonji polskich we Francji i od Tow. „Les amis de Pologne“ w Paryżu 3792 Mk. oraz z datków dyspozycyjnych komitetu 478 Mk.).

Razem rozdzielono . . . 5645 Mk.

Powyższe datki, stanowiące niejednokrotnie tylko część spieniężonej wartości ofiarowanych marek będą złożone w odpowiednich instytucjach względnie komitetach za pokwitowaniem odbioru.

Z użycia przeznaczzonej pod 3. kwoty 200 Mk. złożymy sprawozdanie w najbliższym komunikacie.

II. Dla braku miejsca odkładamy wykaz ofiarodawców do następnego sprawozdania.

III. Przypominamy P. T. Publiczności, że w pierwszej połowie czerwca sprzedawać będziemy na dochód Polskiego Czerwonego Krzyża i jego akcji górnośląskiej i zapraszamy do licznych zakupów marek i składania na ten cel ofiar w cenniejszych markach pocztowych.

## Ze Związku sędziów Małopolski.

SEKCJA LWOWSKA.

Sprawozdanie z posiedzenia Wydziału z dnia 29 maja 1921.

I. Ustanowiono następujący porządek dzienny wiecu, zwołanego na dzień 5 czerwca b. r.:

1. zagajenie przez prezesa Związku;
2. wybór prezydium wiecu;
3. sprawa uposażenia sędziów i prokuratorów (referent sekretarz Związku Bankowski);
4. wnioski i interpelacje.

II. Dzień wyjazdu delegacji do Warszawy oznaczono na 7 czerwca. Do delegacji przyłączy się ewentualnie także reprezentant sędziów zanasowych.

III. Zatwierdzono przedstawiony przez sędzię Chlamtacza projekt opinii w sprawie zaprowadzenia osobnej opłaty sądowej za doręczenia pism w sprawach karnych, którą to

sprawę pgruszył naczelnik sądu powiatowego w Jarosławiu

IV. Związek adwokatów polskich zaprasza do wzięcia udziału w ankiecie co do zmiany ustawy o podwyższeniu należności sądowych. Do udziału w posiedzeniach tej ankiety deleguje wydział sędziów: Bankowski i dr. Blocha.

V. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie koła sędziów w Stanisławowie o odbytem zwyczajnym walnym zgromadzeniu i składzie nowego wydziału.

Na zapytanie w tym piśmie zawarte, dotyczące przydziału węgla, odpowie sekretarjat.

VI. Z inicjatywy sędziego dr. Blocha zastanawiano się nad sposobami usunięcia możliwości, by powód wnosząc skargę przeciw kilku pozwany, miał swobodę w wyborze jednego z kilku oddziałów sądowych. Kwestję tę przekazano do opracowania wnioskodawcy.

VII. Uchwalono odbyć nadzwyczajne posiedzenie wydziału dnia 2 czerwca b. r., poświęcone wyłącznie dyskusji nad projektem II. części ustawy o służbie sędziowskiej i prokuratorskiej.

VIII. Przyjęto do Związku 1 członka.

## KRONIKA.

Lwów, 3 czerwca 1921.

### Kalendarz.

Sobota: 4 czerwca.

Rzym.-kat.: Franciszka Kar.

Gr.-kat.: Wasyłja.

Słowiański: Litomila.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 21. zachód słońca o godzinie 7 minut 22.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 30 stopni.

— Wyszedł z druku Nr. 42 „Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej“ z dnia 29 maja 1921 r., zawierający treść następującą:

261. Ustawę z dnia 24 maja 1921 r. w przedmiocie amnestji z powodu uchwalenia Ustawy Konstytucyjnej Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 17 marca.

— Kufator Okręgu Szkolnego Lwowskiego z powodu przeszkód urzędowych nie będzie udzielał posłuchań w pierwszej połowie czerwca.

— Z Rady miejskiej. Na początku posiedzenia uchwalono nagły wniosek r. dr. Wereszczynskiego w następującem brzmieniu:

„Rada miasta wzywa magistrat do pozyczenia wszelkich potrzebnych kroków u właściwych czynników, by przy przejmowaniu przez policję państwową agend bezpieczeństwa publicznego, zabezpieczono w całej pełni niezbędne wymagania, związane z sprawą bezpieczeństwa publicznego, a między innymi poruczenie pieczę nad bezpieczeństwem publicznem w m. Lwowie, funkcjonarjuszom, znającym dokładnie miejscowe stosunki w mieście, a posiadającym w tej gałęzi służby państwowej długoletnią rutynę i dotychczasowe wykształcenie“.

R. Jakóbczyński poruszył kwestję sprzedaży alkoholów w niedzielę. Jak skądliwie jest lekcje wstawy, świadczą trzy fakty krwawych zajęć ostatniej niedzieli, po pełnione w stanie pijanym. Mowca wnosi, aby prezydium miasta poczyniło energiczne kroki zapobiegające sprzedaży alkoholu od soboty po południu do poniedziałku rano.

Prezydent Neumann oznajmił, że poczynił już odpowiednie kroki nie tylko u władz ale i w korporacji gospodnio-szynkarskiej.

R. Jakóbczyński poruszył z kolei sprawę fundacji Łódzkiej Ponińskiego dla rekozdzielników, niezycnej już od kilku lat. Wnosi, aby prezydium odniosło się do Wydziału Samorządowego i domagało się uruchomienia tej fundacji jeszcze w bieżącym roku, t. t. 19 lipca, w którym to dniu co roku losowano.

Prezyd. Neumann oświadczył, że uczyni zadość życzeniu.

Dłuższą dyskusję wywołał wniosek nagły r. red. Szczyrka w sprawie uregulowania stosunku dozorców domu do właściciela realności.

Prezydent wyjaśnił, że sprawą zajęło się Towarzystwo właścicieli realności, które wybrało w tym celu osobną komisję, ta zaś odniosła się do większych miast o nadesłanie wskazówek, w jaki sposób kwestję tę gdzieinąd uregulowano. Rad Szczyrek nie był jednak zadowolony z takiego pokierowania sprawy i domagał się zwołania specjalnej ankiety do dni 14. W ankiecie mają wziąć udział członkowie sekcji IV. Rady miejskiej sekcji czyszczenia miasta, reprezentanci właścicieli realności, dozorców, policji

i inspektoratu pracy. Wniosek ten uchwalono.

Sprawa sprzedaży gruntu miejskiego Spółce akcyjnej dla przemysłu naftowego i gazów ziemnych na Zniesieniu, spotkała się z długą, chwilami namiętną dyskusją. Ostatecznie z powodu braku kompletu odroczone ją do następnego posiedzenia.

— Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. Rektorat podaje do wiadomości, że w piątek dnia 3 b. m. o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w sali wykładowej Zakładu fizycznego (ul. Długosza 8) wykład w języku francuskim, Komendanta p. Peyrache na temat „L'artillerie pendant la Guerre“.

— Na Górny Śląsk. Polskie Stowarzyszenie Bractwa przy kościele N. P. Marii Śnieżnej we Lwowie urządza w niedzielę 5 czerwca 1921 w ogrodzie Strzelnicy Miejskiej wielki festyn połączonej z wielką wieczorną zabawą taneczną w sali Strzelnicy Miejskiej. Połowa czystego dochodu jest przeznaczona na Górny Śląsk, a druga połowa na fundusz własnego domu, dla członków starców tegoż Stowarzyszenia.

— Nasze zacne żołnierzyki na G. Śląsk. Zarządzona dnia 9 maja b. r. we wszystkich oddziałach na terenie D. O. G. Lwów składka na ofiary powstania na Górnym Śląsku przyniosła ogółem 825.455 Mk. 79 fen., 5 srebrnych koron austr., 60 rubli carskich, nadto 100 papierosów i tymcz. świadectwo na 5% długoterm. Pożyczkę Państw. na 1000 Mk.

Gotówkę, jakoteż wyżej wyszczególnione dary złożono w Komitecie Obrony Kresów Zachodnich we Lwowie.

— Podziękowanie. Galicyjska Spółka dla przemysłu drzewnego we Lwowie złożyła przez reprezentanta swojego Franciszka hr. Zamoyskiego na moje ręce kwotę 20.000 Mk. na bursę rękodzielniczą im. Dekerta.

Za ten dar składam imieniem obdarowanych serdeczne podziękowanie.

J. Neumann, w. r.

† Kazimierz Chudziński, wysoko ceniony artysta rzeźbiarz, zmarł w naszym mieście, przeżywszy lat 62 bardzo pracowitych i w piękny owoc bogatych. Przez czas dłuższy przebywał za oceanem, w Ameryce też wykonał wiele pomników polskich, między innymi na zamówienie rządu konne posągi Kościuszki i Pułaskiego. Odlew gipsowy ostatniego ofiarował miastu Lwowu. Na parę lat przed wojną powrócił do nas i wykonał tutaj przeszło sto plaket i odznak. Człowiek cichy, kolega dobry, cieszył się ogólną cześcią i poważaniem.

— Koło muzyczne urzędu we wtorek 7 b. m. o godz. 8 wieczorem, w sali Kasyna i Koła lit. art. Wieczór Wagnerowski. W programie odczyt dr. Grudera ustępy z Tanhäusera, Tristana, Spiewaków norymberskich i Walkirji — odśpiewane przez p. Nahlkównę i Okonskiego — pieśni do słów M. Wesendonck (p. Nahlkówna) uwertury do „Tanhäusera i Spiewaków norymberskich i „Jazda Walkirji“ odegr. przez pp. Altmanowę i Altenberga. Akompaniament p. Kurbauer i dyr. Wolfsthal.

— Z Lwowskiego Towarzystwa Ratunkowego. Towarzystwo wzywa wciąż miesiąca maja 61 razy; z tego w dzień 42, w nocy 19. Przewiezło chorych 204. Korzy stało z usług pogotowia ratunkowego 604 mężczyzn 273, kobiet 212, dzieci do 15 lat 119. Od początku roku 1921 było wezwan 2595. Od założenia Towarzystwa t. j. od r. 1893: 169393. Lokal stacji ratunkowej znajduje się w gmachu straży pożarnej na placu Strzeleckim 1. 5a. Służbę bezustanną pełniło 5 lekarzy i 4 służących. Towarzystwo rozprowadza 2 karetami i 2 parami koni. Członków wspierających było 1.205. — Zastępuje ono na jaknajwydatniejsze poparcie jako instytucja oddająca nieocenione wprost usługi. Pamiętajmy więc o niej!

— Nowy podatek miejski. Na posiedzeniu magistratu lwowskiego zaproponowano wprowadzenie podatku od nadechodzących do Lwowa koleją ładunków towarowych. Opłata na rzecz gminy wynosić ma od 100 kg. 20 mark. Wniosek ten przedłożony zostanie Radzie miejskiej.

— Rozprawę przeciw ks. dr. Jurykowi przerwano, polecając sędziemu śledczemu uzupełnienie śledztwa.

— Towarzystwo im. Piotra Skargi. W roku ubiegłym Walne Zgromadzenie Towarzystwa im. Piotra Skarki uchwaliło przenieść siedzibę głównego Zarządu do Warszawy, a we Lwowie utworzyć Koło miejscowe. Równocześnie polecono dotychczasowemu Prezydium głównego Zarządu we Lwowie, aby prowadził agendy miejscowe aż do załatwienia potrzebnych formalności a następnie zorganizował miejscowe Koło we Lwowie.

Gdy wszystkie formalności zostały już dokonane, a główny Zarząd w Warszawie rozpoczął normalne urzędowanie. Prezydium

ma zaszczyt niniejszem zaprosić P. T. na członka Koła miejscowego Towarzystwa im. Piotra Skarki we Lwowie i na Walne zgromadzenie, które odbędzie się dnia 7 czerwca (wtorek) o godz. 6 tej po południu w sali Towarzystwa przy ul. Rutowskiego 1. 10. II. p. Porządek dzienny: 1. Sprawozdanie Prezydium z dotychczasowych czynności. 2. Ukonstytuowanie się Koła. Prezydium tymczasowe; Badeni Stanisław w. r., Bentkowskiego Teofil w. r., Konopka Adam w. r., Walczak Franciszek w. r.

— „Targi Wschodnie“ we Lwowie. 10.000 prospektów wystąpiło biuro „Targów Wschodnich“ w ostatnich dniach do firm krajowych i zagranicznych. Prace przygotowawcze są w pełnym toku a dalsze cyrkularze we wszelkich europejskich językach, czekają na wysyłkę.

Austria niemiecka, Czechosłowacja, Niemcy, Szwecja, Francja i Włochy rozumieją znaczenie „Targów Wschodnich“ dla rozwoju międzynarodowego handlu i przemysłu. Świadczą o tem zgłoszenia, jakie do „Targów Wschodnich“ dzień w dzień z tych krajów napływają.

Przemysł i handel polski nie dadzą się wyprzedzić i w dobrze zrozumianym interesie własnym poprą „Targi Wschodnie“ czyniąc ze Lwowa prawdziwy „suchy port“ Polski.

— Strajk naftowy w Borysławiu zakończony. Wczoraj wieczorem po długich pertraktacjach, podpisała komisja z 12 osób złożona, ugodę w sprawie zakończenia strajku, trwającego przeszło dwa tygodnie. Konferencja odbywała się, jak wiadomo, pod przewodnictwem wiceprezesa państw. urzędu naftowego p. Widomskiego, wydelegowanego przez Ministerstwo handlu i przemysłu, a przy udziale posła dra Diamanda, jako rzecznika strajkujących. Uwzględniono szereg żądań robotników z pewnymi modyfikacjami. Przyznano robotnikom prawo wyboru delegatów, którzy mogą w imieniu robotników przedstawiać życzenia i zażalenia. Nie wykluczono jednak możliwości, że robotnicy sami mogą zgłaszać swoje zażalenia. Delegaci robotników nie mogą być wydalenii wskutek tego, że spełniali swe obowiązki, a gdyby sąd polubowny stwierdził, że pozbawienie któregoś z delegatów pracy nastąpiło wskutek sprawowania funkcji delegata, ma on otrzymać 10 tygodniowe wynagrodzenie. Nie przyznano delegatom prawa interweniowania w przyjmowaniu robotników, zgodzono się wreszcie na to, że ostateczna decyzja we wszystkich sprawach należy do pracodawców.

Żądania ekonomiczne zostały załatwione przeważnie po myśli żądań strajkujących. Wszyscy strajkujący muszą być przyjęci na powrót na swoje stanowisko.

Dzisiaj, w sobotę rano podjęta została raca w zagłębiu naftowym i w odenbenziarni państwowej w Drohobyczu.

— Towarzystwo obrony kresów zachodnich donosi, że pracownicy państwowi zachodniej Małopolski za pośrednictwem dyrekcji NUZA. rzekli się z deputatów po 1 kg. mąki na rzecz ludności górnośląskiej.

— Wołyńskie Stowarzyszenie Techników. W Łucku zostało utworzone i zarejestrowane Wołyńskie Stowarzyszenie Techników, mające za zadanie zjednoczenie sił umysłowych, pracujących w zawodzie technicznym i popieranie tego zawodu, oraz dążenie do rozwoju stanowiska społecznego Inżynierów i Techników Polskich.

Podjęta do zawzięcia się Stowarzyszenia było przyspieszenie zorganizowania wszelkich robót technicznych, zmierzających do rozwoju przemysłu i podniesienia ruchu budowlanego.

Ziemie Wołynia swem położeniem wraz z nieprzebranymi zasobami surowców dają Stowarzyszeniu rekojmję przeprowadzenia podjętej działalności.

— Lwowskie Towarzystwo Lekarskie. XVIII. Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek 3 b. m. o godz. 6 wieczorem w Poliklinice ul. Lindego. Porządek obrad: Sprawa miejskiego Zakładu sierót.

— Popis szkoły muzycznej Zofji Świątkowskiej odbędzie się w niedzielę

dnia 5 b. m. o 4<sup>1/2</sup> popołudniu w Związek nauczycielek ul. Klonowicza 7. Program: fortepian, produkcje klas solfeżu i produkcje gry rytmicznej.

— Ze Związku społeczno-narodowego. Posiedzenie społeczno-narodowego klubu radnych miasta, odbędzie się jutro w sobotę dn. 4 czerwca, o godz. 5 popołudniu w kawiarni „Renaissance“.

Zebrań członków Związku społeczno-narodowego odbędzie się w tę sobotę o godz. 6 wieczorem w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance“.

Posiedzenie zarządu lwowskiego związku społeczno-nar. odbędzie się w niedzielę 5 czerwca b. r. o godzinie 10-30 rano w kawiarni „Roma“.

— Polsko-amerykański Komitet misji Hoovera z p. Grynem na czele (akcja w Małopolsce) od roku 1920 składał dary dla biednych i zubożałych wskutek strasznych warunków wojennych. Tak szczerze i przyjaźnie ofiarowana danina, setkom ludu była wielką pomocą — chorym umożliwiła powrót do zdrowia, młodzieży ułatwiła kształcenie się — a dzieci ratowała od głodu.

Od paru dni dzięki pomocy Amerykańskiego Komitetu została otwarta kuchnia dla inteligencji ul. Rutowskiego 25. Zgłoszenia codziennie od 11—12.

Za tą ofiarną pomoc, która zrozumiała niedolę wytworzoną przez wojnę — niedolę okrutną, w której żyć muszą tysiące rodaków naszych pozbawionych możliwych warunków istnienia, składa gorące podziękowanie

Katolicki Związek Polek.

— Z Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Odczyt st. radcy skarbu dr. Jana Skwarezyńskiego na temat „Projekt ustawy o zasileniu finansów miejskich“ odbędzie się w sobotę dnia 4 czerwca b. r. o godz. 7 wieczorem w wielkiej sali posiedzeń w Izbie handlowej i przemysłowej.

Zakład wychowawczo-naukowy S. S. Najśw. Rodziny z Nazaretu we Lwowie, Unja Lubelska 9 donosi, że egzamina prywatystek odbędą się 17, 18 i 20 czerwca, a egzamina wstępne i wpisy do wszystkich klas gimnazjalnych, klas 6 lic. i klas ludowych 27 i 28 czerwca. Potrzebna jest metryka i ostatnie świadectwo.

### Ofiary i pokwitowania.

(Złożone w Administracji).

Na Górny Śląsk Kółko przyrod. gimn. Staszica 357 Mk; Klasa II. B. gimn. im. Królowej Jadwigi, dochód z przedstawienia urzędowego 28 maja b. r. 840 Mk; z okazji rozwiązania dowództwa 6 armji, oficerowie tejeży złożyli 7027 Mk.

## Notatki literacko-artystyczne.

### Repertuar Teatru Miejskiego.

W piątek 3 czerwca o godz. 7-30 wieczorem „Czar munduru“, operetka Swierzyńskiego, libretto Turskiego. Po raz pierwszy.

W sobotę 4 czerwca o godz. 3-30 popołudniu „Straszny dwór“.

W sobotę o godz. 7-30 wiecz. „Czar munduru“.

W niedzielę 5 czerwca o godz. 3-30 popołudniu „Ewa“ Sieniawskiego.

W niedzielę o godz. 7-30 wieczorem „Pajace i Cavalierja“.

### Repertuar Miejskiego Teatru Małego.

(Ulica Grodecka 2 B).

W piątek 3 czerwca o godz. 7-30 wieczorem „Ojciec“, gość. występ K. Adwentowicza.

W sobotę 4 czerwca o godz. 7-70 wieczorem „Don Juan“, Rittnera — występ Brydzińskiego.

W niedzielę 5 czerwca o godz. 7-30 wieczorem „Don Juan“, Rittnera. — Występ Brydzińskiego.

## Ze spraw polskich.

(Depesze Polskiej Agencji Telegraficznej).

### Kozacy do Naczelnika Państwa.

Warszawa. Naczelnik Państwa otrzymał następującą depeszę: Dnia 28 maja w Ostrowie Łomżyńskim otworzono zjazd przedstawicieli dońskich, kubańskich, uralskich permskich, orenburskich i astrachańskich kozaków internowanych w Polsce. Zjazd soli-

darnie postanowił osobie Pańskiej jako Wodzowi narodu i narodowemu rycerzowi wyrazić serdeczne życzenia i swoje głębokie uczucie wdzięczności braterskiemu polskiemu narodowi za przytułek, który kozacy w Jego ojczyźnie znaleźli w ciężkiej chwili narodowego nieszczęścia. — Prezes zjazdu: M. Gułjanow.

## Rozkaz Ministra spraw wojskowych.

Warszawa. Minister wojny gen. Sosnkowski wydał następujący rozkaz:

Rozkazuję bezterminowo, bez prawa do poborów urlopować:

a) wszystkich szeregowych, którzy w r. 1920 wstąpili ochotniczo do wojska i nie należą do roczników 1889 i 1900;

b) wszystkich szeregowych, którzy w latach 1918, 1919 i 1920 wstąpili ochotniczo do wojska polskiego bez względu na rocznik o ile wystąpili w wojsku łącznie z ewentualną służbą w armiach zaborczych, w korpusach wschodnich i legionach przynajmniej 24 miesiące i więcej i o ile przytłumi są obarczeni rodziną i zgłoszą ustnie prośbę o bezterminowe urlopowanie.

Powyższe bezterminowe urlopowanie ma być przeprowadzone we wszystkich oddziałach broni i służby łącznie z marynarką wojenną.

## Nowy Minister pracy i opieki społecznej.

Warszawa. Naczelnik Państwa zamianował dyrektora departamentu w Ministerstwie przemysłu i handlu p. Ludwika Darowskiego, Ministrem pracy i opieki społecznej.

## Nowy Minister aprowizacji.

Warszawa. Na wniosek Prezydenta Ministrów Naczelnik Państwa zamianował Ministrem aprowizacji Jana Michalskiego, prezydenta m. Kalisza.

## Mianowanie.

Warszawa. Dr. Zembrzusi mianowany został przewodniczącym Państwowej Rady chemicznej.

## Nota Cziczera.

Warszawa. Biuro prasowe Ministerstwa spraw zagran. komunikuje:

Komisarz ludowy do spraw zagranicznych Cziczera nadesłał do Ministerstwa spraw zagranicznych następującą notę:

Ks. Sapieha Minister spraw zagranicznych. Mam zaszczyt prosić o wydanie koniecznych rozporządzeń do przyjęcia w Warszawie, Karachana, zastępcy komisarza do spraw zagranicznych zamianowanego uprzednio przedstawicielem R. S. F. R. S. przy Rzeczypospolitej Polskiej. Prosimy o zawiadomienie nas, czy w pierwszych dniach czerwca dana mu będzie możność przyjazdu do Warszawy i urzędowania w swojej ambasadzie. Rząd rosyjski pełen niewyczerpanych chęci ustalenia na zasadach stałych i ostatecznych przyjaznych sąsiedzkich stosunków między dwoma narodami, które przez traktat ryski wyrzekły się dawnej stuletniej walki, uprasza Rząd Polski o udzielenie całkowitego swego poparcia obywatelowi Karachanowi, którego misja w Polsce polegać będzie na wprowadzeniu w życie tej polityki oraz na zrealizowaniu dążeń pokojowych, które znalazły swój wyraz w traktacie ryskim.

W odpowiedzi podsekretarz stanu Jan Dąbski wysłał 1 czerwca następującą notę:

Otrzymałszy depeszę Komisarza ludowego do spraw zagranicznych z 25 maja b. r. mam zaszczyt zawiadomić Rząd R. S. F. R. S., że spodziewamy się przyjazdu rosyjskiego przedstawiciela dyplomatycznego do Warszawy w tym samym czasie, gdy nasz chargé d'affaires będzie mógł się udać do Moskwy.

Mając na względzie trudności natury czysto technicznej, a w szczególności konieczność wynalezienia siedziby odpowiedniej dla przedstawicielstwa Rządu R. S. F. R. S. sądzimy, że w ciągu najbliższych tygodni będziemy mogli ułatwić przyjazd przedstawicielstwa jego do Polski i należyte jego zainstalowanie się w Warszawie. Rząd Polski mając na względzie najszybsze nawiązanie stosunków przyjaznych opartych na wzajemnym zaufaniu i życzliwości, udzielać będzie wszelkiej pomocy i współdziałania przedstawicielowi Rosji przy realizacji warunków traktatu pokojowego ryskiego, który stanowić winien trwałą podstawę ustosunkowania się obu sąsiadujących narodów, przechodzących po wiekowych walkach do pokojowego współżycia.

## Spis ludności.

Warszawa. Pierwszy powszechny spis ludności odbędzie się 30 września.

## Posel Stanów Zjednoczonych.

Warszawa. Dnia 27 maja b. r. przybył do Warszawy p. Rinaldo de Lima E. Silva, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Stanów Zjednoczonych Brazylii. P. Lima E. Silva jako jeden z wybitnych dyplomatów brazylijskich zajmował kolejno odpowiedzialne dla Brazylii bardzo ważne stanowiska dyplomatyczne w Londynie, Equatorze i Boliwii, a obecnie jako minister i poseł w Szwajcarii, skąd został przeniesiony na stanowisko posła i ministra do Warszawy.

## Mowa kanclerza Wirtla.

Berlin. Wczoraj w parlamencie niemieckim kanclerz Wirth wygłosił mowę, w której po omówieniu sytuacji gospodarczej poruszył sprawę G. Śląska. Zapewniał on, że nawet przyjaciele Polaków stwierdzili, że Polska nie jest zdolną do administrowania Górnym Śląskiem, wysoko rozwiniętym pod względem przemysłowym. Poza to Polska sama jest w posiadaniu bogatych pokładów rudy żelaznej i węgla, które może doskonale wydobywać, zamiast wyciągać ręce po cudze dobro. Briand mówił stale o duchowym demokracyzmie, ale nieustannie grozi się nam przytem okupacją nowych terenów i nowymi sankcjami, a na Górnym Śląsku wojska francuskie bratają się z powstańcami. Górny Śląsk był i egzaminem, czy zwycięzca zostanie myśl o urzeczywistnieniu demokracji niemieckiej. Zwycięstwo dyktatury, upostaciowane w osobie pana Korfantego na G. Śląsku, będzie ciosem śmiertelnym dla demokratycznego rozwoju Niemiec.

Warszawa. Ministerstwo przemysłu i handlu wniosło do Sejmu projekt w sprawie powołania do życia przez Ministra przemysłu i handlu stałej Rady przemysłowej, jako organu doradczego przy opiniowaniu w sprawach przemysłowych i drobnego przemysłu.

Warszawa. Przedstawiciele kupiectwa tutejszego zwrócili się do władz z memorjałem o dopuszczenie ich do udziału w pracach komisji rozrachunkowej z Rosją sowiecką, która to komisja powołana została na podstawie traktatu ryskiego. Prośbę swoją kupcy motywują tą okolicznością, że przemysł i handel polski posiada w Rosji olbrzymie aktywa, które należy rewindykować.

— Więc mieszka w H.? — wtrącił kolporter.

— Nie mieszka tam, tylko pragnie się schronić. Teraz, należy odgadnąć, czy będzie się trzymał drogi, czy może odstawi konia do miasta.

— W tem właśnie sek. Jeżeli wie, że w niedzielę odchodzi pociąg z S. o północy, to zapewne wybierze tę drogę. Jeżeli nie wie...

— Jedźmy zatem do S. Pewnie zdąży na ten pociąg.

Skręcili w stronę S. Niebo było ciemne, jak ołów, nie zwalali na to i po pewnym czasie stanęli w S. Zajechali do hotelu.

Przed hotelem stał wózek, zaprzężony w jednego konia. Cameron począł przypatrywać się bacznie temu wehikułowi.

— Dagoniliśmy go — zawołał. — To jest wózek, który wynajęłam.

Weszli do hotelu i poszli się wypytywać. Dowiedzieli się, że istotnie był tu jakiś podróżny i zapytywał o pociąg, ale wyszedł, nie mówiąc czy powróci. Wózek jednak został, to pewnie przyjdzie.

Cameron wiele zadowolony, odprawił oberżystę, byłby się chętnie pozbył swego towarzysza podróży, lecz on usadowił się przed ogniem i ani mu się śniło ruszać się. Nie uważając więcej na niego kazał sobie podać wicherz i czekał powrotu Moleswortha.

Lecz przyszło mu na myśl, że nie powi-

## Telegramy P. A. T.

### Harden o Francji.

Paryż. Havas. Podczas rozmowy z berlińskim korespondentem *Excelsiora* oświadczył Maksymilian Harden, że jest pełen uznania dla stanowiska Francji, która jakkolwiek w wielkiej wojnie wzięła na siebie całą ciężar zobowiązań, ujawnia obecnie nieporównanie mniejszą dozę militarystki, aniżeli Niemcy. Harden podkreśla z uznaniem, że Francja zadowala się samem odszkodowaniem za te olbrzymie straty jakie im Niemcy wyrządziły, podczas gdy Niemcy w razie zwycięstwa zniszczyłyby Francję ciężarami swoich rozszczeń. Dalej oświadczył Harden, że gabinet Wirtha jest istotnie skłonny wykonać przyjęte zobowiązania. Zakoczył rozmowę wyrażeniem życzenia, aby pomiędzy Francją i Niemcami nastąpiło większe zbliżenie.

### Japoński następca tronu w Paryżu.

Paryż. Havas. Wczoraj rano następca tronu japońskiego złożył wizytę Millerandowi, ofiarując mu odznakę orderu chryzantemy. Millerand wydał śniadanie na cześć gościa japońskiego, w którym wzięli udział Briand z ministrami i marszałkowie Joffre, Foch i Petain. Millerand wygłosił mowę powitalną na cześć księcia japońskiego, składając przytem Japonii życzenia pomyślności. Książę japoński w odpowiedzi wyraził podziękowanie za serdeczne przyjęcie, w którym widzi nowy dowód uczuć przyjaznych, łączących Francję i Japonię, które walczyły wspólnie w imię tych samych ideałów sprawiedliwości i wolności. Nawiązując zaś do zamierzonej podróży po zniszczonych przez wojnę departamentach francuskich, dodał książę, że zobaczy, jak naród francuski pracuje i energicznie podnosi się z ruiny.

### Likwidacja Banku austro-węgierskiego.

Praga. *Narodni Listy* dowiadują się, że likwidatorzy banku austro-węgierskiego zawarli umowę z czecho-słowackim ministerstwem skarbu, wedle której budynki filij banku austro-węgierskiego, znajdujące się w Czechosłowacji, będą sprzedane państwu czecho-słowackiemu po cenie o 20 proc. tańszej niż ta, którą wykazywał bilans. Gdyby inne państwa sukcesyjne uzyskały większe niżki, będzie to obowiązywało także i Czechosłowację. Ponadto otrzyma Czechosłowacja ze skarbu złota banku austro-węgierskiego jako zaliczkę 153 miliona koron w złocie.

Wiedeń. *Politische Korrespondenz* dowiaduje się, że przedstawiciel Jugosławii zjawił się u kanclerza Dra Mayera i złożył imieniem swego rządu oświadczenie, że Jugosławia przyłącza się do protestu aliantów przeciwko akcji za przyłączeniem Austrii do Niemiec.

Berlin. Wolff. Dowiaduje się z Moskwy, że grupa Trockiego i Bucharina przygotowuje atak na Lenina na kongresie zawodowym. Żąda ona zniesienia koncesji dla cudzoziemców i wyrzeczenia się polityki ugody z kapitałem zagranicznym. Z drugiej strony Lenin usiłuje uwolnić się od rządu komitetu wykonawczego trzeciej międzynarodówki.

Londyn. *Morning Post* potwierdza wiadomość o zamianowaniu Litwinowa pod-

sekretarzem bolszewickim dla spraw zagranicznych, w miejsce Karachana. Nominacja ta jest tylko przygotowaniem do zastąpienia Cziczera przez Litwinowa w charakterze komisarza ludowego dla spraw zagranicznych. Cziczera popadł definitywnie w niełaszkę; dni jego są policzone.

## Ruch pociągów we Lwowie.

Pociągi pospieszne oznaczone \*)

### Z głównego dworca odchodzą:

Do Warszawy przez Przeworsk, 7:30\*) 20:15\*).  
 „ Krakowa 8:00, 14:15\*), 17:50, 21:05\*, 22:25\*),  
 „ Mszany 5:55, 14:25.  
 „ Gródka 13:30 (tylko w sobotę) 16:20.  
 „ Przemysła 3:40  
 „ Stanisławowa 8:00, 10:15\*), 14:20, 17:00\*),  
 „ 18:50, 23:00.  
 „ Stryja 7:30, 10:00\*), 18:15, 22:40.  
 „ Szczercza 4:15, 14:20.  
 „ Sambora 15:40, 22:50.  
 „ Komarna 3:40, 14:25.  
 „ Równego przez Krasne-Brody 8:35, 22:10,  
 „ Podwoleżysk 10:20\*), 14:20, 18:10, 22:50.  
 „ Stojanowa 18:45.  
 „ Kowla przez Sapieżankę 6:25, 17:15.  
 „ Podhajec 6:55, 15:20.  
 „ Rowy ruskiej 10:35, 20:55.  
 „ Warszawy przez Rawę ruską Bełzec 10:00,  
 „ 21:25.  
 „ Brzuchowie 6:00, 15:50.  
 „ Brzuchowie w niedzielę i święta 14:15, 19:30.  
 „ Jaworowa 16:30, (8:55 tylko do Janowa).

### Na główny dworzec przychodzą:

Z Warszawy przez Przeworsk 9:15\*), 22:20\*).  
 „ Krakowa 6:40, 7:15\*), 10:45\*), 16:25\*), 18:00,  
 „ 18:50, 21:15.  
 „ Mszany 7:40, 16:15.  
 „ Gródka 16:00.  
 „ Przemysła 6:10.  
 „ Stanisławowa 7:00, 11:45, 13:05\*), 16:42,  
 „ 19:20\*), 20:55.  
 „ Stryja 7:40, 12:55, 19:15, 21:30.  
 „ Szczercza 6:20, 16:35.  
 „ Sambora 7:45, 10:10.  
 „ Komarna 6:30, 17:40.  
 „ Równego przez Krasne-Brody 6:35, 19:20. \*)  
 „ Podwoleżysk 7:10, 13:30, 18:00\*), 21:20.  
 „ Stojanowa 10:30.  
 „ Kowla przez Sapieżankę 9:20, 21:20.  
 „ Podhajec 10:15, 20:50.  
 „ Rawy ruskiej 6:20, 11:50.  
 „ Warszawy przez Rawę Bełzec 6:50, 18:20.  
 „ Brzuchowie 7:40, 16:55.  
 „ Brzuchowie w niedzielę i święta 15:25, 20:40.  
 „ Jaworowa 9:10 (20:00 tylko z Janowa).

## NADESLANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności:

L. 334/21. Izba notarialna w Krakowie rozpisuje konkurs na posadę notariusza w Gorlicach, opróżnioną przez śmierć s. p. Stefana Meusa, względnie na każdą inną posadę notariusza, jaka w drodze przeniesienia w okręgu sądu apelacyjnego w Krakowie na skutek obsadzenia powyższej posady się opróżni.

Podania należy wnieść do Izby notarialnej w Krakowie do dnia 15 lipca 1921 włącznie.

Kraków, dnia 30 maja 1921.

Izba notarialna.

Zapisuje się do Czerwonego Krzyża Lwów, Bielowskiego 6 od godziny 9-2. Członek wieczysty 5000 Mk. Członek zwyczajny 50 Mk. Członek wspierający bez prawa głosu 20 Mk. Uczniowie i uczennice 6 Mk. Oznaki bezpłatnie.

Anna Green.

30)

## Tajemnica doktora Moleswortha.

(Ciąg dalszy)

Mówiąc to zawrócił wózek i znikł w ciemnościach.

Cameron tymczasem umierał z niecierpliwości.

Wreszcie oberżysta był gotów do podróży. Wtedy właśnie pojawił się znowu kolporter, prosząc aby go doktor podwiózł.

— W przeciwnym razie — przedkładał — musiałbym chyba iść pieszo.

Doktor Cameron niezadowolony z takiego obrotu rzeczy, zaczynał podejrzewać swego towarzysza o jakieś tajemne zamiary, z których sobie nie zdawał zupełnie sprawy, jakiej być mogły natury. Lecz nie mógł odmówić jego prośbie. Wiatr się wzmacniał, deszcz smagał nlewa.

Oberżysta był już na kozle, obaj podróżni wskoczyli do wózka i w drogę!

— Złapiemy go, z pewnością złapiemy — powtarzał oberżysta na pociechę sobie i drugim.

Gdy dotarli do miejsca, gdzie drogi się krzyżowały, złożyli krótką naradę:

— Pewny, jestem że nie pojedzie do S. jeżeli mieszka w H. zauważył oberżysta.

nien tracił czasu na próżno. Wszak Molesworth spłatał mu już raz figla, kto wie czy porzucony wózek, nie był podstępem? Rozważając to wszystko Cameron niepokoił się wiele i nie mógł usiedzieć na miejscu.

Na deszczu stał kół, wynajęty w H. Cameron przypomniał sobie, że tam zostawił swoją torbę i postanowił powrócić po nią. Odległość pomiędzy S. i H. nie była wielka.

Doktor oznajmił szwajcarowi hotelowemu, że to on wynajął wózek z koniem i wyjaśnił mu rzecz całą, widząc, że szwajcar mu uwierzył, powiedział, że odwiezie wózek do H.

Natychmiast też zabierał się do drogi. Kolporter był widocznie z tego zadowolony.

— Pan wraca — zapytał.

Cameron uśmiechnął się, że nie słyszy. Miał plan następujący: wrócić do H. zabrać torbę, zapłacić rachunek w hotelu, oddać konia i wsiąść do tego samego pociągu, którym Molesworth miał odjechać z S.

W ten sposób mógł go pochwycić, w chwili, gdy zbiegłby do wagonu. Lub w razie jakiego nieprzewidzianego wypadku, mógł zatrzymać się w S. i prowadzić indyagacje na miejscu.

Przybywszy do H. Cameron dowiedział się ku swemu strapieniu, że pociąg się tam nie zatrzymuje.

Jeżeli chciał złapać Moleswortha, mu-

siął nająć natychmiast drugiego konia i podjechać z powrotem do S. Lecz niestety, burza się wzmacniała i właściciel znużony, nie chciał za żadne pieniądze wynająć wózka.

Cameron, rad nie rad musiał pogodzić się z losem. Pocieszała go ta myśl jedynie, że pociąg z powodu burzy spóźni się niewątpliwie, więc jeżeli wsiądzie do pociągu, odchodzącego do H. o siódmej rano, to nie o wiele da się wyprzedzić swemu wrogowi.

Cameron nie zapomni nigdy tej nocy. Wiatr był jak potpieniec, deszcz ze śniegiem walił w szyby, okiennice tłuły się zawzięcie, nie było więc mowy o śnie, tembardziej, że burza niepokoją szalała w myślach i nerwach Camerona, niemniej gwałtowna, jak owa nawałnica, co rozpętała się na dworze.

Nareszcie przecież i ta noc straszna skończyła się w końcu, poranek zaświtał. Cameron porwał się z łóżka, ubrał się poeppiesznie i podszedł do okna.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Naczelnym i odpowiedzialnym redaktorem:  
**STANISŁAW ROSSOWSKI.**

**Rozmaite obwieszczenia.**

C. I. 181/21. Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Teodorowi Jadłowskiemu wnioś do tutejszego sądu Stefan Jadłowski z Czernilawy pozw o uznanie i wpis prawa własności z pn. Na podstawie pozwu wyznaczoną została audjencja do ustnej rozprawy na dzień 7 września 1921 na godz. 9 rano w niżej wymienionym sądzie biuro Nr. 4. Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Teodora Jadłowskiego, ustanawia się kuratorem ad actum Nację Jadłowską, żonę Teodora z Czernilawy. Taż kuratorka zastępować będzie wyżej wymienionego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.  
Jaworów, 10 kwietnia 1921. 5489 2-3

C. I. 121/21/1. Przeciw Marji Kohut zam. Maliszewskiej, której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesiony został do sądu tutejszego przez Ilka Nazara i Annę Nazar pozw o uznanie własności i intabulację własności ciała tabularnego, objętego whl. 997 ks. gr. gm. kat. Zadnieszówka. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję w tutejszym sądzie na dzień 17 czerwca 1921 o godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw pozwanej, ustanawia się p. dr. Mantla, adwokata w Podwołoczyskach, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.  
Podwołoczyska, 11 maja 1921. 5535 2-3

C. I. 119/21/1. Przeciw Maurycemu Erdheimowi i Sydonji Erdheim, których miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Feigę Gonik prywatną we Lwowie pozw o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 14 000 Kor z pn., zaintabulowanej w stanie biernym reszności obj. whl. 579 i 680 gminy kat. Podwołoczyska. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję w tutejszym sądzie na dzień 17 czerwca 1921 godz. 9 rano. Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się p. dr. Mantla, adwokata w Podwołoczyskach, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział I.  
Podwołoczyska, 11 maja 1921. 5534 2-3

Ob. II. 54/21/1. Przeciw Janowi Kołodziejowi i Józefowi Kuzielowi, nieznanym z miejsca pobytu, wniesionym został do sądu pozw o zeznanie deklaracji. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 czerwca 1921 o godz. 9 rano biuro Nr. 10. Celem strzeżenia praw pozwanych, ustanawia się p. dr. Streimera, adwokata w Mszanie dolnej, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni sami w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.  
Mszana dolna, 17 maja 1921. 5490

C. III. 183/21. Jan Wiatr z Żakowie wnioś przeciw Stanisławowi Kiełbasie przybyszemu w Ameryce, skargę o oddanie domu. Rozprawa wyznaczona na dzień 3 czerwca 1921 o godz. 9 przed tutejszym sądem. Kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Kiełbasy, ustanowiono dr. Lubienieckiego, adwokata w Tarnowie.

Sąd powiatowy, Oddział III.  
Tarnów, 20 maja 1921. 5530

L. 3369. Rozwiata Samuel Segall, urodzony w r. 1879 w Zbarażu, zgubił książeczkę wojskową wydaną mu przez P. K. U. w Tarnopolu. Dokument ten niniejszym unieważnia się.

Starostwo.  
Zbaraż, 16 maja 1921. 5557 1-3

Cg. I. 118/20. Przeciw Izraelowi Gernerowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do sądu okręgowego w Stanisławowie przez Samsona Aboscha z Kut pozw o dożarczenie wina. Na podstawie pozwu z 26 kwietnia 1921, wyznaczono I. audjencję na dzień 14 lipca 1921. Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. dr. Goldschlaga, adwokata w Stanisławowie,

kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I  
Stanisławów, 26 kwietnia 1921. 5580

L. VII. a) 42749 (w 1 21/1853. Obwieszczenie. Na podstawie postanowienia § 48 ustawy z dnia 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z r. 907, Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacji Szczyński Trautfeiler wnioś podanie dnia 2 kwietnia 1921 do Namiestnictwa o koncesję na nową aptekę publiczną w Kleparowie. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuli by się w swej egzystencji zagrożonymi przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogłoszenia, wniesli ustnie lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej pierwszej instancji. Po upływie tego terminu, wniesione przedstawienie nie będzie uwzględnione.

Z Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 17 maja 1921. 5552

**Konkursa.**

C. V. 91.21/1. Przeciw Piotrowi Maksymie, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do sądu przez Romana Bereziuka pozw o zezwolenie na intabulację własności whl. 600 Turki. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 18 maja 1921. Celem strzeżenia praw Piotra Maksymie ustanawia się p. Piotra Szymrko w Torkach, kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Piotra Maksymie w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy Oddział V.  
Sokal, 3 marca 1921. 5579

L. 4050 III. Kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego ogłasza ponowny konkurs na posadę dyrektora państwowego Seminarjum nauczycielskiego męskiego w Sokalu. Do posady tej przywiązane są pobory unormowane ustawą z 13 lipca 1920 Nr. 65 D. U. R. P. poz. 433. Kandydaci mają wykazać się kwalifikacją do szkół średnich. Dyrektor w Sokalu ma mieszkanie służbowe z przy należnościami, którego wartość potrącać się będzie z uposażenia. Podania należyce udokumentowane należy wnieść drogą służbową najpóźniej do 20 czerwca 1921, a Dyrekcja zakładów przesyła je do kuratorjum w terminie do 25 czerwca b. r.

Kurator: Sobiński.  
Lwów, 25 maja 1921. 5597

L. 9521/IV. Kuratorjum okręgu szkolnego lwowskiego ogłasza niniejszym konkurs na posady dyrektorów w następujących gimnazjach państwowych: 1. w gimnazjum (IX) im. Jana Kochanowskiego w Lwowie (dotychczasowa filja gimnazjum IV.) 2. w gimnazjum (X) im. H. nryka Sienkiewicza we Lwowie (dotychczasowa filja gimnazjum VIII.), 3. w gimnazjum II w Stryju (dotychczasowa filja), 3. w gimnazjum II w Samborze (dotychczasowa filja). Z posadami temi połączone jest uposażenie unormowane ustawami z dnia 13 lipca 1920 (Dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 433) i z 18 marca 1921 (Dz. U. R. P. Nr. 30 poz. 175). Podania należyce udokumentowane należy wnieść drogą służbową do dnia 20 czerwca 1921.

Kurator: Sobiński.  
Lwów, 16 maja 1921. 5604

L. 4273/III. Kuratorjum ogłasza niniejszym konkurs celem obsadzenia następujących posad w państwowym seminarjum nauczycielskim żeńskim w Jaworowie: 1. posady dyrektora(ki) 2. posady nauczycielki(ła) języka polskiego. 3. posady nauczycielki(ka) historii i geografii. 4. posady nauczycielki(ka) historii naturalnej. Do tych posad przewidziane jest uposażenie unormowane ustawą z dnia 13 lipca 1920 Dz. U. R. P. Nr. 65. Od kandydatów na posadę dyrektora(ki) wymagana jest kwalifikacja do szkół średnich, od innych kwalifikacja do szkół średnich lub egzamin wydziałowy odpowiedniej grupy. Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty i dokładnie wypełnioną tabelę kwalifikacyjną, należy wnieść drogą służbową najpóźniej do 20 czerwca 1921. Dyrekcja i Rady szkolne powiatowe przesyła podania

kompetentów do Kuratorjum w terminie do 25 czerwca b. r.

Kurator: Sobiński.  
Lwów, 25 maja 1921. 5605

**Amortyzacja.**

T. IV. 90/20/1. Amortyzacja. Na wniosek Marji Strugałowej z Trzciny wraza się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego tymczasowego świadectwa wydanego dnia 10 czerwca 1920 na pożyczkę krótkoterminową Państwową w kwocie 3400 Mk.; przez Kasę oszczędności miasta Jasta pod Nr. 203, 798. Posiadacza powyższego świadectwa wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu pół roku w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną.

Sąd okręgowy, Oddz. IV.  
Jasto, dnia 4 marca 1921. 5353 2-3

**Firmy.**

Firm. 435/20. Wpis stowarzyszenia z ograniczoną odpowiedzialnością. Wpisano do rejestru dnia 13 kwietnia 1920 r. Siedziba firmy: Rzeszów. Brzmienie firmy: Związek Konsumów w Rzeszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką. Przedmiot przedsiębiorstwa: Stowarzyszenie celem popierania działalności i pomysłowego rozwoju tych stowarzyszeń spożywczych, które do Związku na podstawie statutu przystąpią a to pod względem handlowym, finansowym, organizacyjnym i aprowizacyjnym. Dyrekcja: Zarząd składa się z 8 członków i 5 zastępców. Członkami zarządu są: dr. Feliks Hopfen, dr. Edward Lecker, Szymon Dym, Sineche Seiden, Emanuel Trink, Chaim Tepper, Mozes Schipper i Samuel Diner, oraz ich zastępcy Ire Ziger, Selig (Zygmunt) Grauer, Ma tali Tuchfeld, Abisch Jare i Jochiel Müller, wszyscy w Rzeszowie. Podpis firmy: Brzmienie firmy: Brzmienie firmy podpisując będą urzej członkowie dyrekcji. Ogłoszenia następują przez umieszczenie ich na tablicy w biurach i lokalach a nadto w sposób przez Radę nadzorczą uchwalony mający. Udział członków ustanowiono na kwotę 500 marek. Odpowiedzialność: Członek stowarzyszenia przez deklarowanych udziałów odpowiada jeszcze kwotą równającą się wysokości deklarowanych udziałów.

Sąd okręgowy, Oddział V.  
Rzeszów, dnia 3 kwietnia 1920. 2359

Firm. 29/21. Oddz. C. III. 245. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje. Siedziba firmy: Kraków, ul. Biskupia 1. 9. Brzmienie firmy: Spółka inicjatywy przemysłowej, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Zakładanie spółek i eksploatacja patentów, dotyczących przemysłowego użytkowania azotu z powietrza w Polsce i Finlandji oraz na obszarach byłego Imperjum rosyjskiego, a w szczególności patentów prof. Ignacego Mościckiego, oraz eksploatację metod i patentów z innych dziedzin przemysłowych, opracowanych przez innych spółników. Czas trwania spółki nieograniczony. Forma spółki w myśl ustawy z 6 marca 1906 L. 58 Dz. u. p. oparta na kontrakcie do Kraków 13 grudnia 1920 L. R. 11290. Kapitał zakładowy spółki 330.000 Mp., wpłacono w całości gotówką. Do zastępstwa spółki jest uprawniony zawiadowca inż. Gabriel Sokolnicki we Lwowie ul. Wasniowieckich 1. i będzie firmę podpisywał w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis. W razie ustanowienia dwóch zawiadowców, umieszczą swe podpisy obaj zawiadowcy łącznie. Data wpisu 15 stycznia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy.  
Kraków, 13 kwietnia 1921. 2197

Firm. 122 21. A. III. 150. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kucpów pojedynczych i spółek. Siedziba firmy Kraków Florjańskó 49 Brzmienie firmy: Biuro i pracownia maszyn do pisania i telefonów Stefana Setmajera, Franciszka Uchera i sp. „Nowa”. Zmiana firmy: Biuro i skład maszyn do pisania i telefonów Stefana Setmajera i sp. „Royal”. Dzień wpisu 5 lutego 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy Oddz. II.  
Kraków, dnia 5 lutego 1921. 2203

Firm. 37/21. Oddz. A. I. 95. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kucpów pojedynczych. Do rejestru oddział A. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: A. S. Spira. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryka wędlin. Zmarł dotychczasowy właściciel Hirsch Majerezyk, otdąd właścicielem Aroner Baldinger, kupiec w Krakowie ul. Rabiua Meiselsa 6, który podpisuje firmę w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swe imię i nazwisko. Dzień wpisu: 17 stycznia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy.  
Kraków 13 stycznia 1921. 2204

Firm. 50/21. Stow. V. 342. Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń. Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zrobotkowniczych i gospodarczych. Siedziba i brzmienie firmy: „Swit” Towarzystwo Podgórskich kolejarzy dla budowy tanich domów mieszkalnych, stowarzyszenie zarej. z ograniczoną poręką w Podgórzu-Krakowie. 1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Franciszek Łacheta, Józef Kiezbak, Michał Lamot. 2. Członkowie dyrekcji wybrani: 1. Jacenty Woźniak, 2. Wojciech Starzyk, 3. Michał Woźniak uchwałą walnego zebrania członków z 12 stycznia 1921 r. Data wpisu: 7 lutego 1921.

Sąd okręgowy, jako handlowy.  
Kraków, 21 stycznia 1921. 2206

Firm. 118/21. Oddz. C. III. 256. Wpis do rejestru oddział C. wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Krakowska Spółka węglowa — Spółka z ogranicz. odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) wydobywanie węgla we własnych i dzierzawionych kopalniach węgla, b) sprzedaż węgla wydobytego we własnych i cudzych kopalniach węgla i produktów z wydobyciem węgla związanych, c) zakładanie wszelkich zakładów kopalniarno-przemysłowych i innych mających związek z produkcją węglową. Forma Spółki: Spółka w myśl ust. z 6 marca 1906 L. 58 Dz. u. p. oparta na kontrakcie do Kraków 11 listopada 1920 L. R. 21623. Czas trwania spółki jest nieograniczony. Kapitał zakładowy 1900000 Mk. wpłacono w całości gotówką. Do zastępstwa spółki jest uprawniony zawiadowca dr. Eugeniusz Malisz, inżynier cywilny w Krakowie ul. Szlak 8. Firmę podpisuje zawiadowca łącznie z jednym z członków Rady Nadzorczej t. j. dr. Arturem Benusem adwokatem w Krakowie, Edwardem hr. Mycielskim, właścicielem dóbr w Górce koło Chyrzanowa, Antonim Schimtzkiem, dyrektorem elektrowni w Sierszy. Dzień wpisu: 10 lutego 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy.  
Kraków 31 stycznia 1921. 2207

Firm. 164/20. Rg. C. 120. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Brzmienie Teropol destylarnia tero, fabryka papy dachowej i przetworów chemicznych, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością siedziba w Jasle. 1. Kapitał zakładowy podwyższony został do kwoty 5.000.000 kor. t. j. 3.500.000 Mk. 2. Organami spółki są: Dyrekcja, Rada nadzorcza i Walne Zgromadzenie. 3. Dyrektorzy ustanowieni zostają na lat 7 od daty kontraktu spółki. 4. Leon Nebenzahl ustanowiony zostaje zastępcą dyrektora Aleksandra Liebtinga. 5. Firmę Spółki podpisywać będą kolektywnie, którzykolwiek dwaj dyrektorzy lub dyrektor i zastępca dyrektora umieszczają swe podpisy pod wypisanem, drukowanym albo stambliją wybitem brzmieniem firmy. 6. Rada Nadzorcza składa się z 5 członków wybieranych przez Walne Zgromadzenie na okres 3 letni. Rada wybiera z pośród siebie przewodniczącego. Członkami Rady wybrani zostali na czas sz do powzięcia uchwały co do pierwszego bilansu rocznego pp. generał Marceli Gosławski, dr. Zygmunt Landau, Jozef Klipper, dr. Eugeniusz Hubacze, wybór piątego członka przekazano Radzie Nadzorczej do ukończenia w drodze negocjacji. 7. Uchwały Walnego zgromadzenia zapadają 2/3 głosów. 8. Wszystkie Walne Zgromadzenia odbywać się będą w Krakowie. 9. Siedzibą Spółki pozostaje nadal Jasto.

Sąd okręgowy Oddział IV.  
Jasto 5 lutego 1921. 2493

Firm. 36/21. Sp. II. 652. Wykreślenie firmy. Z rejestru firm spółkowych wykreślono: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Fabryka wapna Schoenberga i Lipschütz w Ludwinowie przy Podgórzu, skutkiem zwinienia przemysłu. Dzień wpisu: 17 stycznia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy.  
Kraków, 13 stycznia 1921 2549

## Edykta

### W sprawie uznania za zmarłego.

T. 13/21/3. Włodzimierz Lewkowicz, syn Michała i Antoniny, rolnik, gr. kat. żonaty z Zofią z Hałaszkiewiczów ur. 22 lutego 1885 zamieszkały w Plenikowie, służył w ostatniej wojnie austr. w 55 p. p. i brał udział w bitwach na froncie rosyjskim a wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Seweryna Borowskiego zmarł w kwietniu 1918 w szpitalu w Gmundzie i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązania małżeństwa, wzywając każdego kłoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem sądowi lub adwokatowi dr. Milchowi w Brzeżanach, którego ustanawia się obrońcą wężła małżeńskiego do jednego roku od ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej t. j. do dnia 15 maja 1922 r. Po tym dniu sąd sprawę orzeknie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 13 kwietnia 1920. 5495

T. 413/20/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Katarzyna Szwed zam. Czernyk. wniosła o uznanie jej męża Wasyla Czernyka syna Łukasza za zmarłego i małżeństwa zawartego z nim w dniu 7 listopada 1909 w Kleiku za rozwiązane. Z zeznań wnioskodawczyni i świadka Fedka Zajęca wynika, że Wasyl Czernyk, syn Łukasza jako szeregowiec 89 p. p. brał czynny udział w walkach na froncie rosyjskim, ostatni raz w sierpniu 1915 pod Grockiem i od tego czasu nie dał o sobie żadnego znaku życia wskutek czego zachodzi ustawowe domniemanie, że nie żyje. Na podstawie ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. wdraża się postępowanie celem uznania za zmarłego Wasyla Czernyka syna Łukasza. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Koszowi adw. w Komarnie wiadomości o powyższym wymienionym. Sąd tuż na ponowną prośbę do dnia 1 kwietnia 1922 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Sambor, 15 lutego 1921. 5387

T. IV. 1/21/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Kazimierz Brydziński, syn Jana i Marji, urodzony w Żywcu 1883 jako żołnierz 16 p. piechoty dostał się do niewoli rosyjskiej i tam podobno zmarł 1917 r. i od tego czasu nie ma o nim wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę jego ojca Jana postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono wiadomości o powyższym wymienionym. Kazimierza Brydzińskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę za pół roku od dnia wydrukowania ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Wadowice, 19 marca 1921. 5502

T. 686/20/5. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Eliaszy Kurylec ur. 9 lutego 1873 w Zubowostach, rolnik ostatnio także zamieszkały w Rozance brał udział w wojnie jako żołnierz austr. przy 209 p. obr. kraj. i wedle przeprowadzonych dochodzeń dostał się w r. 1914 do niewoli rosyjskiej i tam miał umrzeć w grudniu 1914. Od tej pory brak o nim wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 L. 2 u. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. pp. Wobec tego na wniosek Katarzyny Kurylec wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a

związku małżeńskiego zawartego na dniu 29 października 1907 między wymienionym a Katarzyną Cetner za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. dr. Józefowi Schmidtowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisaniem sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31 sierpnia 1921 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, 22 lutego 1921. 5364

T. IV. 49/21/2. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Hajost, syn Michała i Jadwigi urodzony 1888 roku w Harbutowicach, powiat Wadowice, żołnierz 16 p. obr. krajowej, ostatnią wiadomość dał o sobie w grudniu 1914 r. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ust. c. przeto wdraża się na prośbę jego żony Zofji postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o powyższym wymienionym Janu Hajostowi wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 grudnia 1921 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy oddział IV.

Wadowice, 26 marca 1921. 5501

T. 384/20/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Antin Biłyk, syn Stefana i Marji, urodzony dnia 30 grudnia 1886 w Rozwadowie, gr. kat., gospodarz także zamieszkały, jako żołnierz austriacki dostał się w 1914 roku do niewoli rosyjskiej i tam wedle zaprzysiężonych zeznań świadka Fedka Burmas i potwierdzenia komitetu Rosyjskiej sowieckiej Republiki z dnia 27 kwietnia 1920 zmarł w gubernii Tomskiej na Syberji dnia 28 lutego 1920 (wedle kal. julian. 15 lutego 1920.) Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Antin Biłyk poniósł śmierć, przeto na prośbę jego żony Rozalji Biłyk z Rozwadowa wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby uwiadomiono sąd najpóźniej do trzech (3) miesięcy licząc od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały w „Gazecie Lwowskiej” o zaginionym Antynie Biłyku. Po upływie powyższego czasokresu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięciem o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, 10 maja 1921. 5537

T. 312/20/9. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. 1. Piotr Niedowóz, syn Jakóba i Katarzyny ur. 9 lipca 1886 z zawodu rolnik zamieszkały w Przedzrymichach brał udział w wojnie jako żołnierz austr. wedle pogłosek zachorował pod Przemysłem w r. 1914 i odtąd brak o nim wiadomości. 2. Katarzyna Niedowóz, córka Piotra i Marji ur. 14 sierpnia 1913 i Paraskewia Niedowóz córka Piotra i Marji ur. 29 stycznia 1911 obie urodz. i zamieszkałe w Przedzrymichach wyjechały w r. 1915 wraz z matką do Rosji i tam w Orenburgu w roku 1916 wedle zeznań matki zmarły. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 L. 2 u. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 dz. pp. Zarządza się tedy na wniosek Marji Niedowóz postępowanie celem uznania wymienionych osób za zmarłych a nadto związku małżeńskiego zawartego na dniu 22 lutego 1910 między Piotrem Niedowóz a Marją Niedowóz za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. dr. Tadeuszowi Janiszewskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionych wzywa się

aby się jawni przed podpisaniem sądem o ile żyją lub w inny sposób dli znać o sobie. Po dniu 31 sierpnia 1921 sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 16 lutego 1921. 5462

T. 1066/20/4. Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego. Józef Bidny, syn Michała Ewy ur. 21 kwietnia 1843 w Wrocowie, rolnik ostatnio zamieszkały w Karaczynowie wydalik się przed około 25 laty z domu i dotąd nie wrócił ani też nie przesłał o sobie żadnej wiadomości i wogóle ślad za nim zaginął. Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci po myśli § 24 L. 2. u. c. Wobec tego na wniosek Hnata Bidnego wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi. Zaginionego wzywa się aby się jawił przed podpisaniem sądem o ile żyje lub w innym sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 marca 1922 sąd na ponowny wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów dnia 21 lutego 1921. 5363

T. 128/21/3. Mikołaj Andruch, syn Andrzeja urodzony w Bolestraszycach dnia 4 grudnia 1884. żołnierz 10 pułku piechoty dostał się do niewoli rosyjskiej i od 8 maja 1916 słuch o nim zaginął. Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że osoba wymieniona poniósł śmierć, zarządza się na wniosek Pelagii Andruch, postępowanie celem udowodnienia jej śmierci i rozwiązania małżeństwa, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby do pół roku od ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” sądowi albo p. dr. Polchowi adwokatowi w Przemyslu, którego ustanawia się kuratorem udzielono wiadomości o zaginionym. Po upływie tego terminu na ponowną prośbę sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Przemysł, dnia 19 kwietnia 1919. 5439

T. 643/19/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Iwan Myhal ur. dnia 31 listopada 1888 zamieszkały w Chorobrowie i także przynależny powołanym został w r. 1915 do służby wojskowej a biorąc udział w walkach pod Lublinem dostał się 7 czerwca 1916 do niewoli rosyjskiej. Wedle opowiadań Gabryela Meinika miał Iwan Myhal umrzeć w r. 1916 w niewoli rosyjskiej. Od tego czasu nie ma też o nim żadnej wiadomości. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci z § 24 l. 2 u. c. i dlatego też zarządza się na wniosek Marji Myhal postępowanie celem uznania Iwana Myhala za zmarłego a zawartego przez niego z Marją Myhal dnia 7 czerwca 1914 związku małżeńskiego za rozwiązane, a zarazem ogłasza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub panu adwokatowi dr. Edwardowi Hollenderowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego Iwana Myhala wzywa się, aby stawił się przed podpisaniem sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 października 1920 Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu wężła małżeńskiego.

Sąd okręgowy cywilny Oddział VII.

Lwów, 1 marca 1920. 5603

T. 853/20/8. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Steć, syn Piotra i Horpyły ur. w Dziubkach dnia 18 stycznia 1888, rolnik ostatnio zamieszkały w Grzędzie powołany w r. 1914 do 10 pp. armji austr. walczył na froncie i wedle informacji z czerwonego krzyża zaginął w r. 1916. Można zatem przyjąć iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci

ci po myśli § 24 l. 2 ust. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 r. Nr. 128 dz. p. p. Wobec tego na wniosek Marji Steć wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a związku małżeńskiego zawartego na dniu 5 maja między wymienionym a Teodorą Marją Salij za rozwiązany. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. dr. Edward. Eberschnowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą wężła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się, aby się jawił przed podpisaniem sądem o ile żyje lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31 lipca 1921 r. sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 29 stycznia 1921. 5365

T. 123/21/1. Atanas Dominik, syn Tomka, urodzony dnia 5 stycznia 1885 w Kallnowszczyźnie, wstąpił w r. 1914 podczas ogólnej mobilizacji jako żołnierz do czynnej służby przy 96 pułku piechoty austriackiego i od tego czasu brak o nim jakichkolwiek wiadomości. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci, w myśl ustawy z 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. ust. p., zarządza się na wniosek Marji Dominik postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi albo p. dr. Ludwikowi Grzybowskiemu adwokatowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego. Atanasa Dominika wzywa się, aby stawił się przed podpisaniem sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 grudnia 1921 r. sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Czortków, 13 maja 1921 5260 3-3

T. IV. 39/20/3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Zaprzysiężonymi zeznaniami świadków Anny Najsa, Ilko Kurytko, Hrycia Puchyra, świadectwem zwierzchności gminnej z daty Radoszyna 3 stycznia 1921 należy przyjąć za udowodnione, że Andrzej Bajsa syn Simeona i Ewy urodzony w Radoszynie dnia 7 listopada 1886 powołany w sierpniu 1914 przepadł dotąd bez wieści. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobnem, że Bajsa poniósł śmierć, przeto na prośbę Anny Bajsa wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora dr. Maksymiljana Lipińskiego adw. w Jasle aż do dnia 15 września 1921 o zaginionym. Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięciem o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Jasło, 15 marca 1921. 5312 3-3

T. IV/133/20/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Antoni Siewierski z Bzochowa, urodzony w roku 1861 wyemigrował przed około 36 laty do Ameryki. Przez lat kilkanaście po wyjeździe pisywał do rodziny, poczem zaprzestał tak iż od lat 22 niema o nim żadnej wiadomości. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 u. c. przeto wdraża się na prośbę Jakóba Wałka postępowanie celem uznania za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. adwokatowi dr. Michałowi Skowrońskiemu w Tarnowie wiadomości o powyższym wymienionym. Antoniego Siewierskiego wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 25 listopada 1921 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział IV.

Tarnów, 11 kwietnia 1921. 5395 3-3

Podpisani założyciele zwołują

## Organizacyjne Walne Zgromadzenie

Spółki akcyjnej pod firmą: „OPTIMA“ Spółka akcyjna dla wyrobów czekoladowych i cutiern. w Krakowie,

które odbędzie się w dniu 18 czerwca 1921 o godzinie 5 popołudniu w Krakowie w sali „Zjednoczenia kupieckiego“ Rynek główny 6, Szara kamienica — z następującym porządkiem dziennym:

- Wybor przewodniczącego Zgromadzenia i dwóch skrutatorów.
- Olezytanie statutu w brzmieniu zatwierdzonym przez Ministerstwo Skarbu oraz Przemysłu i Handlu w dniu 27 kwietnia 1921 i powzięcie uchwały co do założenia Spółki „Optima“ Spółka akcyjna dla wyrobów czekoladowych i cukierniczych w Krakowie.
- Sprawozdanie założycieli z dotychczasowych czynności.
- Powzięcie uchwały co do kupna przez Spółkę realności lwh. 104 ka. gr. gm. Kraków-Podgórze.
- Powzięcie uchwały co do podwyższenia kapitału akcyjnego przez wydanie dalszych 40.000 akcji II emisji i przekazanie określenia warunków tej nowej emisji Radzie zawiadawczej Spółki.
- Wybór 5 członków Rady zawiadawczej na 1-6.
- Wybór 2 rewizorów rachunkowych i 2 zastępców na czas do 31 grudnia 1921.
- Wnioski ewentualne obecnych.

Kraków, dnia 31 maja 1921.

Marceli Dudkiewicz, Romuald Pleczarka, Józef Sowiński, inż. Stefan Szurek, Henryk Tiałowie.

## ODCISKI

brodawki i skórę zgrubiałą na podszewkach bezpowrotnie i bez bólu usuwa

## „KLAWIOL“

wyrób farmac. labor. „Ap. KOWALSKI“ w Warszawie, ul. Miodowa 1. Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne.

Hurtowna sprzedaż: Przedstawicielstwo na Lwów i Wschodnią Małopolskę, f. „OZON“. Hurtownia Materjałów Aptecznych, Lwów, ul. Kołłątaja 8, również hurtowo do nabycia: P. Mikolasch i Ska i Apt. Związ. Wytw. Handl. Farm.

## Czas odnowić przepłatę!

# Fabryka Samochodów

# „Auto-Motor”

Spółka Akcyjna

Lwów, Kopernika 54/56 Tel. 194. Kraków, Dębniaki Barska 12 Tel. 153.

Wyłączne zastępstwo  
na Polskę samocho-  
dów fabryki

# „STEYR”

Samochody osobowe, ciężarowe, pługi motorowe i traktory wszelkich typów.

**WARSTASY NAPRAW** samochodów, pługów motorowych i wszelkich motorów spalinowych pod kierunkiem sił fachowych.

**Garaze** Benzyna, smary, gумы oraz części zapasowe **Boksy**

## COLOSSEUM

od 1 do 15 czerwca o godz. 8. Ostatni program w tym sezonie. **Taciano!** — Maslowa Trupa Artur de Toma — Konkurs taneczny: Duo Morawski, Lilly and Edwin, Kudrya-ew, Vernon, — Fann i partner paradyśi. — Lisowski wirtuoz na balakaje, — Kirzyk na trapezie. — Poczekalnia w Pipldowce farsa. — **W niedzielę i święta 2 przedstawienia o godz. 4-tej i 8-ej** — Bilety wcześniej do nabycia w składzie pałacu Stanisława Gabriela ulica Legionów L. 3.

## WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ Spółka akcyjna.

Rok założenia 1870. Kapitały gwaranc. i rezerw. Towarz. ulokowane są również w walucie zagranicznej i wynoszą Rok założenia 1870. w dolarach: 1,664 980, w funtach szterlingów 117 916, frankach francuskich 282,375 i t. p.

**JENERALNA REPREZENTACJA** WE LWOWIE, UL. ZYBLIKIEWICZA L. 15 przyjmuje ubezpieczenia od ognia, łącznie z Warszawskim Towarzystwem kradzieży i transportów. Ubezpieczeń pracują: POLSKIE TOWARZ

ASEKURACYJNE I REASEKURACYJNE „PATRIA” S. A. ubezpieczenia: od wypadków, od odpowiedzialności cywilnej, oraz które przyjmuje od skutków przerwy ruchu przedsiębiorstw z powodu ognia (Chomage)

I Tow. Ubezpieczeń na życie „VARSOVIA”, Spółka Akcyjna. UBEZPIECZENIA: NA ŻYCIE, POSAGI I RENTY W ROZMAITYCH KORZYSTNYCH KOMBINACJACH.

## ELLEN Chrześcijański Zakład szycia i naprawy bielizny, bluzek i t. p.

Kantor przyjąć we Lwowie, ul. Cherażczyzny II a. Ceny możliwie niskie, bo nieobliczone na paskarski zysk

OD ROKU 1880  
ISTNIEJĄCY  
HANDEL  
HERBATY I KAWY

Edmunda Riedla **Herbatę Angielską**  
Lwów, Rutowskiego 3 poleca w najprzedniejszych gatunkach.

### Konkurs

Niniejszem rozpisuje się konkurs na dzienne dostawy białego mięsa wołowego, wieprzowego i cielęcego dla Garnizonów Lwów, Przemysł, Jarosław, Sambor, Stryj, Drohobycz, Stanisławów, Kołomyja, Czortków, Rohatyn, Brzeżany, Złoczów, Tarnopol, Przeworsk, Żurawica, Żółkiew, Hruszów, Łańcut, Jaworów i Gródek Jagielloński. Ilość dodanych podrobów t. j. płuca, wątroba, śledziona, serce i nerki może wynosić maksimum 5% dziennej dostawy, przyczem głowy bydłace z dostawy wyklucza się. Należyce, ostemplowane oferty na całkowite zapotrzebowanie względnie częściowe z dostawą loco jatka lub loco miejscowa rzeźnia cywilna, z podaniem ceny kupna za jeden kilogram wnosić w zamkniętej i opieczętowanej kopercie do dnia 15 czerwca 1921 do Intendantury O. G. Lwów lub miejscowych Wojskowych Zakładów Gospodarczych. Nieostemplowane oferty nie będą uwzględniane. Do oferty należy dołączyć dowód złożenia wadium w kasie wojskowej w ilości pół pre. od wartości oferowanego mięsa miesięcznie. Umowę na dostawę mięsa zawierać się będzie najdłużej na czas 6 miesięcy.  
Intendantura O. G. Lwów Nr. 37426/zywn.

### Bank Zaliczkowy we Lwowie

Stow. zarejstr. z ogr. poręką  
ulica Hetmańska I. 10

wzywa niniejszem tych właścicieli wkładek oszczędności, których wkładka wynosi mniej niż 100 Mk. aby je zrealizowali t. j. podjęli gotówkę należną najpóźniej do 30 czerwca b. r. w przeciwnym razie wkładki te pozostaną nieoprecentowane.

Wypowiedzenie to następuje w myśl ust. 11 warunków, zawartych w tekście każdej książeczki wkładkowej.

We Lwowie dnia 1 czerwca 1921.

Dyrekcja Banku Zaliczkowego we Lwowie  
Stow. zarejstr. z ogr. poręką.

Kwitarjusze kasowe, listy przewozowe, weksle i inne druki do nabycia w drukarni

**Ignacego JAEGERA**  
we Lwowie, ul. Sykstuska I. 10

### Ogłoszenie.

Z powodu kończącej się likwidacji Krajowego Związku producentów ropy, Stow. zarej. z ogr. por. we Lwowie, wzywa się wszystkich członków do przedłożenia książeczek udziałowych najdalej do sześciu miesięcy celem wypłaty tychże, w przeciwnym razie będą pieniądze złożone na koszt udziałowca do depozytu.

Równocześnie wzywa się do przedłożenia do 6 miesięcy wszelkich pretensji do Krajowego Związku producentów ropy, w przeciwnym bowiem razie uważane będą za wygasłe.

Krajowy Związek producentów ropy  
Stow. zarej. z ogr. por.  
w likwidacji.

we Lwowie, ul. Akademicka 5.

L. Schützmann mp.

## Kupujcie Miljonówkę!

pod zarządem Józefa Ziemińskiego.

Kaligrafia i drukarnia w Warszawie